



prawnych i możliwych w obec bezprawnego i szatańskiego nacisku, celem odparcia grożącego wszystkim niebezpieczeństwa. Natomiast wyrazi prąca np. w Wilnie zwykłe z poręki rządu obierani, nędną swą duszą popadając w służalstwo niegodnego polskiego kapłana, a jeszcze na domiar hańby, szukają współników między niższymi duchowieństwem. Nemeška, Pukalski i im podobni w kapitule po zgonie biskupów swoich na wygnaniu, kogoś obiera, jeżeli nie kreaturę czolgającą się u stóp cara, chlubiącą się może szczęściem, że dwa razy go w rękę pocałowała.

Plan tedy Ojca św. temu ma zaradzić, wpływ rządu sprzedających kapitał na obór pasterza najwyższego w diecezyi będzie usunięty, bo Stolica Apostolska sama przeznaczać będzie misyonarzy Apostolskich wśród księży krajowych, ale takich co wytrwają zaszczytnie na swem stanowisku, bądź na stolicy, bądź na wygnaniu. Prawda że i teraz biskupi nasi z małemi wyjątkami woleli pójść na wygnanie, aniżeli rękę przykładac do dzieła Moskwy, ale po ich wywiezieniu odczarna zostaje bez pasterza, a nieprzyjaciel przez swych służalców czyni spustoszenie. Temu znowu zapobiega sposób proponowany, bo skoro jednego misyonarza wywieżą na Sybir, Rzym zamianuje drugiego, a wiadomo, że gwałt na dostojnikach duchownych zupełnie odwrotny sprawia skutek, a Moskalom krzyżuje plany.

Rzym, 25 kwietnia.

(P.) Dwaj bracia kks. Lémann, jak donosiłem, wystosowali do Ojców Soboru gorącą odezwę za swemi dawnymi współwyznawcami, synami Izraela. Odezwę pożądaną wywołała skutek. Otóż biskupi wnieśli do Soboru postulat opatrzonej 506 podpisami z prośbą, aby Sobór zawezwał raczył nieszczęśliwy naród żydowski, wyciekający daremnie przyjsia Mesyasa, aby uznali prawdziwego Mesyasa przepowiedzianego przez Abrahama i Mojżesza i tym sposobem nie zmieniając swęj religii koronę na nią włożyli. Dalej wyluszczają powody postulat, a między niemi powiadają, że Żydzi są Bogu bardzo drogimi z powodu ojców swoich, że Chrystus z nich się narodził wedle ciała. Ojcowie spodziewają się, że żądanie to podyktowane z miłości przyjmie za sprawą Ducha św. wielu Żydów, zwłaszcza teraz, kiedy już upadł mur rozdzielający i przełamane mniej więcej zapory, które ich do dziś wstrzymywały. Oto zestawienie podpisów wedle rozmaitych krajów. Europa: Włochy 140 biskupów, Francja 71; Austria 29; Niemcy 14; Hiszpania 33; Portugalia 2; W. Brytania 21; Holandia 4; Belgia 3; Szwajcarya 7; Grecya 5 i Turcja Europejska 10.

Azja: Turcja Azjatycka 35; Persya 1; Hindostan i Indye 19; Chiny i Japonia 14.

Afryka: północna 8; południowa 5.

Ameryka: Stany Zjednoczone 30; Kanada 6; Nowa Szkoclandya 5; Meksyk 5; Guatimala 3; Antyle 3; Brazylia 4; Argentynski związek 3; Chili 3; Ecuador 4; Peru 3; Wenezuela 2; Guyana 16.

Oceania: Australia 7; Manila 1; Nowa Zelandya 1; Wyspy 4 biskupów.

Gazety głoszą, że polscy biskupi nie podpisali, tymczasem zdaje się, że podpisy ich wleziły między biskupów pruskich i austriackich i ztąd nieporozumienie, zaręca mi bowiem poważna osoba, że podpisali. Później wywiem się lepiej o tej sprawie.

Ojciec św. mianował JMCKr. regensa seminarium poznańskiego Likowskiego prałatem domowym, a ks. proboszczowi Ponińskiemu nadał tytuł monsignora.

Święcone w Rzymie sute wyprawił hr. Cieszkowski i zaprosił prawie całą Polonię w wicecnie miejsce bawiącą. Wszystkie pokoje napelnione były gośćmi, smacznie zjadającemi polskie święcone na włoskiej ziemi. Było także trzech biskupów polskich JKS. prymas Ledóchowski, arcybiskup Wierzbicki i biskup Pukalski; namd widziano wielu biskupów francuskich a między nimi biskupa z Genewy Mermilloda.

Wielkopolski księga, których liczna zebrala się gromadka wraz z 4 księżmi z Prus Zachodnich mieć będą w tych dniach audyencyą u Ojca św.

Monsior Litkowski wraca do kraju na początku maja, ks. lic. Chotkowski przyszedłszy do zdrowia, wyjechał już w przeszły czwartek.

## Listy o Francyi.

VII.

### Jak stoi kwestya plebiscytu?

Do góry śniegiem pokrytej i okowami ziemi spętanęj podobne są narody w stanie barbarzyństwa a będące. Porównania tego użyto już nieraz. Gdy słońce wolności i oświaty, które, jak ciepłik i światło, dwustronny są tylko jedną i tej samej sily objawem, wschodzić poczyna, sam szyć najprzód ogrzewa i aureolą blasku oświeca. Szczytem tym korona, monarchiczna władza, król. Tron się najprzód z zimowię skorupy barbarzyństwa ośwobadza i dla reszty narodu, jaśniejąc jak słońce, drugim słońcem się staje. Ale pomatu wolność i wiedza się wznoszą, promienie ich niżę się gają i ożywiają pierwszy wraz pod szczytem pas obięzny. To arystokracja. Arystokracja, rozwijając się szybko, przysięzłaby koronę; bujna vegetacja podszczytnego opasa sam szyć przęcięcia i przysionłaby go, gdyby, gdyby słońce, wciąż na horyzoncie się wznosząc, coraz to niższy do życia nie budziło warstw. Warstwy te, to stan średni, który aby poryczy rozwój arystokracji powstrzymuje. Na nim zwykli królowie się opierać w walkach swych z arystokracją. Lecz nadchodzi lato prawdziwe, słońce wznosi się na zenit; prostopadłemi promieniami szyć pali, coraz mocniej górnym warstwom doskwiera. Za to, podstawy same góry, lud, coraz się bujniej życiem mrowi poczynają. Wtedy to korona, jeśli żyje jeszcze, warstw ludu używa dla zgnębnienia stanu średniego, dla zgnębnienia arystokracji. W tem wszystkim nie ma nic, coby przeciw logice historycznego rozwoju grzeszyło, i dziekiem w polityce byłby ten, ktoby miał za złe Napoleonowi III, że przeciw coraz dokuczliwшему dłań, żabiemu skrzękotowi warstw średnich, wrzaskliwej burzoazy, do ludu po poparcie się ciekła. Postępowanie takie ze strony Napoleona III, z jego stanowiska, jest bardzo naturalnem; bżwzględnie nawet jest dobrém: bo do życia politycznego budzi lud, rozwój jego ostateczny, a zatem ostateczny rozwój narodu, samorząd prawdziwy i erę wolności przysięsza. Zgoda więc najzupełniejsza co do tych celów ostatecznych. Egoistyczne, gadaliwe i płaskie rządy burzoazy z całym nieodłącznym od nich parlamentaryzmem, jak go one rozumieją systemem, nie mogą być ideałem dla nikogo, kto ciepłej, wyższej, szlachetniejszej ma o celach historii pojęcie; rządy burzoazy nie odpowiadają nigdy i odpowiadać nie mogą interesom tego, co się dziś jeszcze ludem nazywa, a zatem interesom warstw najliczniejszych, dla których

ojczyzna przedewszystkiem winna być matką; nienawistę Napoleona III dla systemu parlamentarnego, à la Thiers, Guizot et consortes, nietylko że jest zrozumiałą, ale nawet mogłaby być chwalebna.

Napoleon III mógłby być jednym z tych trojga: albo wielkim, genialnym oświeconym miłośnikiem ludzkości, pojmującym, co jest największą prawdą, że jeszcze czas samorządu dla ludu nie nadszedł, bo lud nie dorósł jeszcze, że zatem cesaryzm, jako przeciwwaga burzoazy, na korzyść ludowych praw, jest instytucją, chociaż przejściową tylko, to wszakże konieczną jeszcze dziś; mógłby Napoleon III być takim oświeconym geniuszem i będąc zarazem filantropem, poświęcić swój żywot, a w przyszłości, i życia swego cierniowemu, w takim razie, zawodowi Cezara, pełnionemu bez osobistej ambicji; byłby to drugi Cincinatus, o wiele od pierwszego wyższy;

Mógłby być jeszcze Napoleon III, jak to już zresztą o nim mówiono, mistykiem wierzącym ślepo w dane mu przez Opatrzność posłannictwo, posłannictwo przechowania cała i niekalkulnie honoru, wielkości i całości Francji, wśród burzliwego peryodu chaotycznych rewolucyjnych przejść;

Mógłby na koniec być ten zagadkowy monarcha po prostu najpospolitszym chciwcem władzy, un ambitieux, jak mówią Francuzi...

I w pierwszym i w drugim i w trzecim nawet przypadku cel Napoleona III — utrzymanie siebie i dynastji swęj na francuzkim tronie — zrealizować mógł sumiennych rzeczników, obrońców; ale... jest ale... warunek konieczny: żeby środki używane do celu były dobre.

Nie żyjemy już, chwała Bogu! w czasach, kiedy nowo było mówić, że cel uświęca środki; ośwem, dzisiaj pojmujemy, że cel nawet najświętszy może być użyciem złych środków skażonym.

Otóż Napoleon III, filantrop, mistyk lub prosty władzo-żądnik ściągany i przesładowany przez stronnictwa i krzykliwy stan średni, mógłby i miały najzupełniejsze prawo do tegoż stanu średniego, reprezentowanego prawie wyłącznie w ciele przewodawczem (tak jest niewątpliwie) odezwać się w te słowa:

— „Wy jesteście reprezentantami tego, co jest w narodzie najoświecenijszem, najbogatszym i najbardziej do rządów uzdolnionem;

„Ale wy narodem nie jesteście; po za wami jest lud, który — jakkolwiek jeszcze do rządzenia sobą nie uzdolniony — to wszakże prawa ma niezaprzeczone;

„Wy tych praw ani potrzeb ludu nie reprezentujecie; byliście, jesteście i będziecie kastą mającą wyjątkowe interesy;

„Lud ten, nieoświecony jeszcze i niedojrzały, mnie obrał na rządzę swego i ośmią milionami głosów mnie się w opiekę porucił;

„Wy wszakże także we Francji — jakkolwiek stósunkowo małowiczy — parjansami nie jesteście, wam się także część rządów kraju należy; wy przytęm, jak powiedziałem, z dwóch warstw francuzkiego narodu, najbardziej do rządzenia uzdolniona jesteście; ja, na koniec jestem człowiekiem, a jako człowiek przy najlepszych chęciach mylić się mogę łatwo i potrzebuję być kontrolowanym;

„Przyznając, że konstytucya 1852 roku, którą ja ludowi podyktowałem, była wadliwą, przyznawała mi nie za wiele, a wam za mało; zgadzam się na poprawienie jej w duchu, który wskazuje oświecona opinia kraju;

„Rządzmy razem, ale pod warunkiem, pod warunkiem, że w razie sporu między nami, sporu, któryby zaszedł tak daleko, żebyśmy go już sami w żaden sposób załatwić nie mogli, odwołamy się do ludu, wespółne naszego mocodawcy (bo wszak i wy urzędowanie tylko ztąd głos macie, że lud was deputowanymi mianował), ucieczym się do plebiscytu.“

Widzicie o ile w takim razie wszystkie kwestyby się uprościły:

- 1) władza osobista zostalaby ukróconą, a swobody parlamentarne zapewnione, odpowiednio domaganom się opinii publicznej;
- 2) wolność zapewniona, a porządek także; cesarz pozostałby równie silnym w obec ludu, a w obec izby i opinii zyskałby niezmiernie, boby stanął na gruncie bez porównania jaśniejszym, pewniejszym, bardziej uprawnionym niżeli dziś;
- 3) senat, ta niczem nieuprawniona machina, zbiór komparsów wymiany i przez opinią znieawidzony od dawna, jako na nic nie potrzebny, bo nie reprezentuje zgoła nic, znikłoby ze sceny;
- 4) plebiscyt z niegodziwej i brzydkiej nawet farsy, jaką jest dziś, stałby się obryzmy jak świat cały wspaniałym sądem przysięgłych, przed który każda ze stron z kolei — cesarz i izba — przychodziłby wykladać przedmiot sporu; lud, jakkolwiek w polityce nie biegły, dostatecznie jednak bo obustronnie oświecony, sądziłby sumieniem, tem nieskażonym sumieniem ludu, które czyni, że w sądach przysięgłych prostaczkowie z trudnościami a zawikłaniami prawa nieobeznani a nawet niezdolni pojąć ich wcale, wydają wyroki sprawiedliwe, rozstrzygają sprawy nie tylko kryminalne, ale jak w niektórych krajach i cywilne, najzawilsze;
- 5) cesarz stałby się wielkim, ryzykując daleko mniej niż dziś, bo czyniąc rewolucyą niemożliwą; dynastya ugruntuwałaby na wieki może, bo ugruntuowałaby wolność i porządek, to dwoje, o których tak wiele zwyli mówić, nie odłączając ich i słusnie; ale co po wolności najwazniejsze, ugruntuwałaby wspaniale wielkość prawdziwą i istotną wyższość Francji nad wielą narodami.

Toby było ze strony cesarza postąpieniem potrzebnem, i chwili i przyszłości istotnie odpowiedniem, toby było istnie faire grand wedle dykcyonarza Bonapartystów. Dziś Napoleon III dał się zabłąkać na manowce, na kręte ścieżki niegodnych napoleońskiego stanowiska wybiegów, policyjnych kruczków i sposobików przypominających każdemu, co zna Galicyę austriacką, w tym kraju taktykę w czasach największej reakcyi.

Tak postawiony jak dziś, niejasno, ze złą wiarą, bez udziału izby, pod jednostronnym naciskiem rządowej organizacyi, plebiscyt jest żartem z narodu, obelgą dla i zgorzeniem wieku. Nie masz skandalu, którego by sobie z „poddanymi swymi“ nie mógł i nie ośmielił się oddać pozwolił pierwszy lepszy król „z Bożęj łaski“, gdy ujrzy, czego się dopuszcza „lud wybraniec.“

Po za obrębem wszelkich zapatrywań się stronnicych, wszyscy ludzie uczciwi a nieuprzedzeni, z bliska na to, co się tu dzieje, patrzący, tylko boleć mogą i boleją nad takim obrotem sprawy plebiscytu; w przyszłym zwycięztwie rządu nie tylko nie widzą tryumfu dłań, ale przeciwnie klęskę, jaką sobie w przyszłości jako wymiar sprawiedliwości dziejowej niechybnie gotuje.

Nad ujemnymi stronami plebiscytu nie rozszerzam się, bo takowe, o ile sądzić mogę, dokładnie wam nieraz streścił zwyczajny wasz korespondent paryski, piszący pod znakiem (Z).

Uwagi te zaś skreślił uznałem za potrzebne w tem przekonaniu, że dla każdego a tem bardziej dla nas nad wszelkie złe gorszem jest łudzenie się.

Plebiscyt obecny nie może wzmoocić Francji na zewnątrz, bodaj na chwilę nawet, bo osłabi ją wewnątrz, głębiej jeszcze zapuszczając jad rozdrażnienia.

Dzś już nie podobna będzie jak w 1852 r. wyeksplotaować głosów ludu. Nie ma już takiego jak wówczas strachu!

Paryż, 25 kwietnia 1870 r.

Mieczysław Paszkowski.

## Przegląd Dziennikarstwa Polskiego.

\* Przegląd nasz dzisiejszy będzie krótszym niż zwykle, raz dlatego, że prasa galicyjska głównie sprawami wewnętrznymi Austrii zajęta a głosy jej w tej mierze starałiśmy się już w przeglądach naszych politycznych codziennie streszczać; powtórę, że obfitość innego materiału szczerpie tylko zakreśla nam ramy.

Nasamprzód odpowiemy Gazecie Toruńskiej, która coraz uporczywiej obstaje za utworzeniem klubu politycznego w Poznaniu, następującymi słowami dresdeńskiego Tygodnia: „Torunianka — powiada Tydzień — nastaje na potrzebę kształcenia politycznego mass więcej z powodów praktycznych niż z zasady. Być może, iż ludem posługiwac się dziś musi sprawa narodoła, lecz jesteście i pozostaniemy tego przekonania, iż zaprzatnienie polityką mass nie jest dla nich ani zdrowem, ani pożytecznem, a w każdym razie wielce ogólnie używanem być winno. Polityka upaja, roznamiętnia, odwołuje od pracy, którąśmy nawykli zwać organiczną. Są może wypadki, w których się taka agitacja ratować trzeba, ale to smutna konieczność. Ież to zadań i kwestyi wstępnych należy wyjaśnić, rozebrać, wpoić ludowi, nim na nich polityczną jego rolę i granice jej legalne a właściwe położyć zdołamy? Dziennik Poznański miał zupełną słuszność, iż zmuszeni powołać massy do współdziałania, nim ich użyjemy, wstępnie jeszcze przysposabiać je wprzód powinniśmy.“ — Do słów powyższych nie mamy na tem miejscu nic do dodania.

Przechodzimy do Tygodnika Katolickiego, który wprawdzie „dla braku miejsca“ odkłada ważną bezwzględnie korespondencyą z Warszawy o zajęciach najnowszych w Wilnie, wywołanych bohaterskim wystąpieniem ks. Piotrowicza, który przeciw aż dziewięć latów ścisłego druku poświęca znowu polemice z Dziennikiem Poznańskim i zacnym kapłanem z prowincyi, co nie wahał się zabrać głosu w obronie naszego dziennika przeciw namiętnym wycieczkom pisma, uznającego sobie wciąż zaszczyt przemawiania w imieniu całego duchowieństwa wielkopolskiego. Otóż na obszerną a zdaniem naszym wcale nie przekonywającą replikę Tygodnika na artykuł „kapłana z prowincyi“ nie myślimy odpowiadać, pozostawiając odpowiedź zacnemu autorowi w łamach Dziennika. Na zarzut, że dotąd Tygodnik nie otrzymał odpowiedzi na zawezwanie, byśmy „jawnie i śmiało“ wkroczyli w „życie prywatne“ Redakcyi Tygodnika i jego współpracowników, dość przytoczyć ponownie nasze oświadczenie z inkryminowanego przezeń artykułu naszego (nr. 70 Dz. Pozn.) — którego orzeczeń Tygodnik nie powinien być brać, mówiąc nawiasowo, o sobie, bo wyrażał on tylko teoretycznie zasadę, iż publicyście nie wolno nigdy wdzierać się w życie prywatne swych przeciwników — oświadczenie, które brzmi: „Niechaj Tygodnik z naszej strony przyjmie najuroczystsze zapewnienie, że w razie najgorszych nawet ostateczności, że nawet w razie najosobistszych wycieczek i zaczepek, nie pomylimy w łamach pisma naszego o odwiecie.“ — Na wzmiankę, iż „od niejakiego czasu“ nie ma w Dzienniku korespondencyi Soborowych, wskazujemy na dzisiejszy list szanownego współpracownika naszego rzymskiego, który li dla choroby zmuszony był przerwać sprawozdania swoje, tak jak my wskutek tego zmuszeni byliśmy z innych czerpać źródła — wszakże cytując je wyraźnie, co nam niepojętém czyni zarzut Tygodnika, że „z jaskrawych i nieożywych“ wybieramy źródła. Kto bowiem z góry przestrzega czytelnika, że z tego lub owego organu wyjmuje jakakolwiek wiadomość i prócz tego dodaje, że organowi temu nie można zbytino ufać, ten prawdopodobnie u ludzi dobrej wiary nie może zasłużyć na wyrzut.

Ze wreszcie Dziennik nasz nie w wszystkich pism kościelnych czy też na wpół kościelnych doznaje podobnej nielaski jak ze strony Tygodnika, świadczy korespondencya Unii z Wielkopolski, która z okoliczności wzmianki naszej o osobistej zaczepce korespondenta Soborowego Tygodnia przeciw ks. prałatom i kanonikowi K. w Poznaniu, powiada, że Dziennik Poznański dowiódł „powtórnie, że jest pismem poważnem i szanuje godność i charakter kapłański.“

W końcu powtarzamy tu dosłownie ustę z Przyjaciela Ludu, który w sprawie wyborów przyszłych tak się wyraża:

„Sprawę wyborów poczynają się u nas w Prusach Zachodnich zajmować.

Wyborców powiatu chełmińskiego wzywa p. Howiecki na dzień 8. p. m. do Chełmna, na tenże sam dzień p. Kalkstein do Chełm z powiatu toruńskiego, p. Gniazdowski brodnicki powiat do Brodnicy, a p. Parczewski do Świecia na 14 p. m. powiat świecki zaprasza.

Na zgromadzeniach tych mają ułożyć ustawy, według których ma być postanowiona starszyzna i przepisy dla niej porządek działania przy wszelkich wyborach w przyszłości. Dalej mają być wybrane komitety powiatowe i delegowani na walne zebrania z powiatów. Jednym słowem: ma być uradzony taki sposób, żeby przy przyszłych wyborach był porządek i każdy wiedział, kogo słuchać.

Rzecz to bardzo potrzebna i zbawienna, boć bez porządku i bez zgody zwycięstwa być nie może.

Przyjaciel Ludu gorąco poleca, żeby na zgromadzeniu te każdy się stawił i wespółnie z drugim nad naszym dobrem radził. Toć pieczone gołąbki nie przyjdą, same do gąbki.

Na tych zgromadzeniach najlepiej i najskuteczniej wypowiedzieć nasze życzenie, żeby postawie nasi zawsze w pracach sejmowych brali udział i w dostatecznej liczbie zawsze tam byli.

Najzabawniejsza rzecz z pismami niemieckimi: roją siebie, że ponieważ teraz przygnialiśmy naszym posłom, że ich mało na sejmie było, więc dla tego Niemcy przy wyborach zwyciężą, bo nam się nie będzie chciało wybierać, albo się na jedno nie zgodzimy.

Nie znają się na rzeczy, że to aż śmiechu warte! Gdybyśmy o tę sprawę nie dbali, nie byłiby o niej nie mówili i nie dopominali się o bytność posłów na sejmie,

ale właśnie że nam o to chodzi, że się dopominamy, więc też z tem większą gorliwością do wyborów się weźmiemy.

Swój swemu może prawdę powiedzieć, może błąd wytknąć i przyciąć, bo to wszystko dla dobra sprawy, której bronimy — w obec przeciwników zaś stoimy zgodni i razem działamy: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!“

PRUSY.

\* Berlin, 29 kwietnia. Choroba hrabiego Bismarcka wywołała nietylko na nowo pogłoski o jego ustąpieniu, ale nado wieści o usiowaniu zbliżenia się pomiędzy Austrią i Prusami. Berliner Boersen Ztg dodaje ze swęj strony do tej wiadomości następujące uwagi: „Zaiste nie mamy nic do nadmienienia przeciwko dobremu porozumieniu pomiędzy Prusami a Austrią, przeciwnie, upatrujemy w niem jedyną pewną rekojmiją pokoju europejskiego, w każdym razie lepszą niż wszystkie zapewnienia pokojowe w mowach od tronu i proklamacyach. Jednakże musimy się nas samych zapytać, czy właśnie obecna chwila jest stosowna do czynienia podobnych prób, jeżeli jest szczerem życzeniem doprowadzenia ich do pomyślnego rezultatu. Austrija znajduje się obecnie w przesileniu, które usiłowania liberalne ostatnich lat może znowu powstrzymać. Być może, że właśnie ta okoliczność dla wielkiej liczby ludzi z ich jednostronnego zapatrywania się politycznego jest powodem do mniemania, iż sojusz prusko-austriacki obecnie byłby pożądanym niż przed rokiem. Należy atoli zastanowić się nad tem, jakie stronnictwo w Austrii pod względem polityki zagranicznej przez prąd reakcyjny przyjdzie do steru. Stronnictwem tem będzie bez wątpienia owo stronnictwo, które z bitwy pod Królowogrodem niczego więcej się nie nauczyło, jak tego, że Austrija powinna sobie sprawić nowe karabiny, ażeby się mógł zemścić na Prusach i które mniema, iż to należy uczynić jak najrychlejš, ponieważ herb Austrii rychłej nie będzie jasno błyszczał, dopóki armia austriacka nie wkroczy do Berlina. Są to wprawdzie fantastyczne marzenia, które tak rychło pewnie choćby tylko na próbę się nie sprawdzą, lecz trzeba sobie zadać pytanie, czy stronnictwo, które takim marzeniom się oddaje, jest stronnictwem, jakiego szukać należy, ażeby z niem rozprzeczać rokowania o sojusz.“

Los projektu do nowego kodeksu karnego rozstrzygnię się natychmiast, skoro się rozpoczyna w trzecim czytaniu obrady nad nim w sejmie Rzeszy północnoniemieckiej, ponieważ się potwierdza, że oświadczenie urzędowe oznaczy ostateczną linię, której rządy związane nie przekroczą. Z źródła wiarogodnego słychać, że rządy pod każdym warunkiem będą chciały utrzymać karę śmierci za morderstwo. Jeżeli zatem sejm karę odrzuci, natenczas cały projekt do kodeksu upadnie.

W parlamencie celnym rozpoczęły się dziś obrady nad taryfą celną.

Najjaśniejszy Pan odbył dziś na placu musztry pod Tempelhofem przegląd pułku gwardyi fizylierów, następnie słuchał referatu ministra domu królewskiego i przyjmował prezydium parlamentu celnego, tudzież na osobném posuchaniu saskiego generał-majora i wojskowego pełnomocnika Brandensteina. Po południu dały był w pałacu królewskim wielki obiad na uczenie rocznicy urodzin cara moskiewskiego.

Najjaśniejsza Pani wyjeżdża dnia 11 maja do Kolonii.

Stan zdrowia hrabiego Bismarcka znacznie się polepszył.

Generałny dyrektor poczt p. Philipsborn, który jutro dotychczasowe urządzenie opuszcza, pożegnał się w srodę z radcami i przełożonymi biur generalnego urzędu pocztowego. Innych urzędników pocztowych pożegnał pismem okólnem.

O wielkim księciu heskim, gościu dworu królewskiego, wszystkie niemal dzienniki tutejsze wcale nie wspominają.

AUSTRIA I WĘGRY.

\* Wiedeń, 28 kwietnia. Jak Presse donosi, mieli pp. dr. Kieger i Śladkowski przybyć tu z Pragi wczorajszym pociągiem pospiesznym. W jakim jednak celu panowie ci do Wiednia przybyć mieli, dziennik wzmiankowany nie dodaje. Natomiast donoszą ztąd półurzędowo do półurzędowego Prager Abendblatt o konferencyach prezesa ministera z przewodzącami rozmaitych stronnictw, co następuje: „W doniesieniach o akcyi rządu zajmuje każdego czasu miejsce szeroki powołać się przezeń mające zebranie notabłów. Pozwólcie mi, abym według najlepszych informacji zapewnił was, że powołanie zgromadzenia notabłów nie leży w zamiarze ministerstwa i że takow: chce tylko i gotowe połączyć się z znakomitymi mężami rozmaitych stronnictw, kiedy, gdzie i w jakikolwiek sposób do tego poda się sposobność, by z jednej strony przyjąć życzenia reprezentowanych przez nich żywiolów, a z drugiej strony objaśnić i uspokoić ich we względzie własnych intencyi. Nie wyklucza to naturalnie, aby rząd nie mógł kiedyś uznać za odpowiednie celowi, gdyby notabłowie bez bezpośredniego z jego strony wpływu zebrali się pomiędzy sobą na tymczasowe obrady i układy.“

Podobne zgromadzenie notabłów czeskich i morawskich odbyło się w Bernie morawskim, a o układach ich donosi pomiędzy innymi Tagesbote aus Mähren. „W ostatnich dniach było Berno miejscem zebrania licznych notabłów opozycyi, którzy w obec inauguracyjnych przez obecne ministerstwo ugodnych układów naradzali się nad modus procedendi. Żabo o objawionych tam zapatrywaniach nie wiele pozytywnego przeszło do wiadomości kół szerszych, to jednak ta jedyną przynajmniej okoliczność jest pewną, że należący do naszego kraju koronnego członkowie opozycyi narodowej w swych żądaniach daleko ostrzej występują niż przewodnicy czeszy.“ Jako powód tego podaje rzeczony dziennik okoliczność, że członkowie morawskiej opozycyi w skutek zawiązanych z stronnictwem klerykałnem i feodalnem stósunoków nie mogą występować samodzielnie, podczas kiedy opozycya czeska mniej związana ku tej stronie, podaje wprawdzie program zupełny, lecz przytęm daje do poznania, iż nie jest przecięną układom z rzeczywistie liberalnem stronnictwem niemieckiem, w razie koncesyi na pola państwowo-prawem.

Wczoraj z rana o godzinie 9<sup>1/4</sup>, przybyła tu pociegiem pospiesznym kolei cesarzowej Elżbiety w towarzysztwie damy dworskiej i w. ochmistrza dworu hr. van de Staaten królowa belgijska. Cesarz, arcyksiężna Albrecht i Wilhelm, arcyksiężna Elżbieta i księża wyltembergski wraz z małżonką swoją oczekiwali dostojnego gościa na peronie dworca zachodniego. Królowa stanęła w pałacu arcyksięcia Albrechta.

ANGLIA.

\* Wszystkie dzienniki londyńskie oburzone

na najwyższy sposób na Grecyę a nawet te, co wczoraj jeszcze sądziły łagodnie, oświadczają się dziś w sposób, jak gdyby z ciał zabitych trzech Anglików powstała krwawa kwestya wschodnia i rozbierna kwestya trąca, czy Grecyę wymazać z mapy europejskiej lub oddać ją pod opiekę Anglii i Francji lub też na mapę Turków i Moskali. We wszystkich odnośnych artykułach wstępnych, jakich każdy dziennik ma obecnie w sobie przynajmniej, czytając można groźbę, że rząd grecki nie przystąpi do odpowiedzialności za czworaki mordorderstwo, a prawie zdawać się mogło, że rząd tego samego jest zdania. On to ogłosił ów mały artykuł, w którym wszystkie dzienniki powtórzyły i który pięć podnosi punktów, (patrz Dziennik wczorajszy. Przep. Red. Dz. Pozn.) Artykuł ten opiera się na przedłożonej dotychczas korespondencji urzędu zagranicznego w poselstwie w Atenach. Chociażby takowa we wszystkich punktach była prawdziwą, to jednak pozostaje jeszcze pytanie, co właściwie zamierza zagrozić zadośćuczynienie. Czy Greckom ma być nałożona pokuta moralna? Może dymyśa ministerstwa? Na to by w najgorszym razie przystano, a zresztą i rozpoczęto to już przez to, że król pieśzo siedzi za trumną dwóch zamordowanych Anglików i był na nabożeństwie żałobnym. Cóż dalej? Wynagrodzenie pieniężne nie byłoby na miejscu a groźby niektórych dzienników, że należy koniec położyć udziałowi Grecji, której okazała się niegodną, są tylko wybuchami chwilowego rozjątrzenia. Tymes chce, aby przeciw bandytom posłano kilka pułków francuskich i angielskich. To można jeszcze jako przegrodzić a król Jerzy nie zaproteutowałby może za głośno przeciw temu. Zresztą, nie odkryto we względzie stósunków greckich niczego, czegoby każdy człowiek nie był wiedział od lat wielu. Ministerstwo może postąpiło nieroztropnie, że ściga kazało bandytów, kiedy wraz z poprzedzonymi rządami pozwoliło bandytom wzrosnąć do szerokiego rozmiarów, lecz umyślnie nie podchodzą one zapewne bandytów do mordów a ządanie, by im amnestya zapewnić, było tego rodzaju, że nie byłoby go przyjęło żadne państwo, co choć iskierkę posiada uczucia własnej godności. Rozjątrzenie tujejsze łatwe wytłómaczyć, lecz wytłómaczyć trudniej, dla czego rząd potęguje je aż do stopnia, z nierozsądkiem graniczącego.

**HISZPANIA.**  
\* Podług wiarogodnych doniesień z Kuby armia hiszpańska na tej wyspie liczy nie mniej jak 62 bataliony, pomiędzy którymi znajdują się 2 bataliony żandarmerji, 2 bataliony artylerji, batalion inżynierów, 4 bataliony marynarki i 2 bataliony milicji. Z pozostałych jeszcze 51 batalionów liczy każdy 1000 do 1200 żołnierza. Do tego dodać należy jeszcze 17 szwadronów jazdy na dobrych koniach i około 11 ruchomych kolumn, pomiędzy którymi kilka manewruje jak guerrillas; dalej kompletny pułk artylerji górskiej i przeszło 40,000 ochotników, którzy pełnią służbę po garnizonach. Ogólna liczba wszystkich tych wojsk wynosi mniej więcej 116,000 ludzi i śmiało twierdzić można, że wszyscy żołnierze są dobrze wyszyscy, przyzwyczajeni do twardszości wojskowej i do klimatu tamtejszego. W obec takiej siły trudno się będzie powstańcom długo trzymać. Epa ca donosi, że książę pruski Fryderyk Karól jest najnowszym kandydatem rządowym do tronu hiszpańskiego. Cesarz Napoleon miał atoli hiszpańskiemu ambasadorowi Olzoga oświadczyć, iż to mógłby wywołać wojnę. Tak przynajmniej telegrafują do wiedeńskiej Neue freie Presse.

**Telegramy.**  
Petersburg, 29. kwietnia. Dzisiaj jako w dniu uroczym cesarskich nie było przyjęcia na dworze z powodu ciężkiej choroby drugiego syna następcy tronu.  
Galacz, 28 kwietnia. Wybuchte w Tekutsch roznie przylutimio wojsko i zupełną spokojność przywróciło; przewódców wicherzycieli, po większej części obcych przybyszów, aresztowano.  
Paryż, 29 kwietnia. Dzienniki wieczorne ogłaszają list pana Jules Favre, w którym tenże oświadcza się za wydaniem przez lewicę w sprawie plebiscytu manifestem.  
W połączeniu z podaną wczoraj wiadomością o pomysłynie dla plebiscytu usposobieniu francuskiego episkopatu donoszą dziś, że arcybiskupi z Chambery i Cambray i biskup z Gap wezwali klér dyceyji swoich, aby nietylko sam głosował „tak,“ lecz i objaśnił umyślnie obywatelom przez dzenniki rządowi nieprzychylnie o znaczeniu plebiscytu.

Paryż, 29 kwietnia. Podana przez kilka dzienników wiadomość, że ambasador rosyjski hr. Stackelberg zaniechęł znowu, nie potwierdza się.  
Florencea, 28 kwietnia. W senacie oświadczył minister skarbu p. Sella na zapytanie pana Cambray-Digny, że potrzebne pieniądze na spłacenie kuponu lipcowego są do dyspozycji. Tymczasowy budżet przyjęto.  
Madryt, 27. kwietnia. Wczoraj wieczorem wybuchły Alcali i Selvi, w prowincji Teruel, niespokojności, przy czym kilka osób raniono. Tego samego wieczora załociono w Santjago (w Galicji) spokojności, lecz po aresztowaniu około 100 osób przywrócono ją znowu.  
Carogrod, 28 kwietnia. Traktat o zaprowadzenie telegraficznej komunikacji pomiędzy Carogrodem a Odessą podpisany został przez Daud baszę z jednej strony a przedsięwzięcą pana Galloti z drugiej strony.  
Ateny, 28 kwietnia. Uchodzących brygantów ściga wojsko greckie w liczbie 500 żołnierza. Wysoka Porta przyrzekała schwytać zbrojców i wydać ich, gdyby turecką granicę przekroczyli.

Nowy-Jork, 29 kwietnia. Liczba zabitych przy ządnięciu się sali sądowej w Richmond dochodzi do 59.

**O wystawie Kościańskiej.**

Kto w Nrze. 89 Dziennika Poznańskiego czytał, z pod Gostynia, artykuł napisany o wystawie mającej się odbyć w dniach 17 i 18 maja r. b. ten pewnie podobnego — jak ja — doznał niemiłego wrażenia. Autor, który się przyznał, że zaglądał za kulisy, tak korzystną o tém przedsięwzięciu podał relacyę, że przed zamowieniem miejsc dla okazów, które na wystawę przestać zamierzylem, zdecydowałem się pojechać do Kościana, i na miejscu przekonać się, jak się rzeczy mają, zwłaszcza żem w Poznaniu dowiedział się o tém, że wczoraj, t. j. 26 m. b., komitet urządzający wystawę miał niejedno posiedzenie.  
Nie żałuję bynajmniej mojej podróży, a jeśli wyjeżdżając z Kościana, jaki żal wyniosłem, to chyba ten jedynie, że autor z pod Gostynia z referatem z to za kulisy, nie poczekał ze swém sprawozdaniem do dzisiejszego dnia. Byłby niezawodnie innem przejął się zdaniem, przyszedł przewodniczącemu zestawienie już zameldowanych przedmiotów. Nie pojmując, co autora artykułu tak zraziło, bo nie wiem o ile interesowany w wystawie, co do niego, pominąłbym się z prawdą, gdybym miał pojąć z

zdaniem wystraszonego referenta z pod Gostynia, bom ani widział na twarzach reżyserów zakłopotania; a z tego, com widział i słyszał, każdego najsolennie i naszczerzej zapewnić mogę, że o fiasku ani myślę — a raczej mam najzupełniejszą pewność, że się wystawa w Kościanie jak najświetniej uda.

Naturalnie nie możemy żądać, aby Kościańska wyrównywała wystawom w Londynie i w Paryżu — na to pewnie każdy się ze mną zgodzi — ale, jeśli dotąd około 300 sztuk rogacizny, przeszło 150 koni, około 36 owczarń, nierogacizny, drobinu, wielka ilość maszyn i sprzętów fabrycznych, prócz rozlicznych innych przedmiotów aż dotąd już zameldowano, zdaje się komitet urządzający może z najpogodniejszym czołem czekać terminu prekluzyjnego, oznaczonego na 2 maja.

Zuając przytęm naszą wiarę, wiemy dobrze, że mało nas takich, co na pierwsze hasło wyskoczy z zameldowaniem; każdy raczej się ociąga o ile się da, a niejednen czeka ostatniej chwili, na co, zdaje mi się, trzeba być bardzo wyrozumiałym. — Nie każde gospodarstwo nasze jest w tak wzorowym położeniu i do tyła, aby na każde zwołanie z jakiegobądź galęzi, można, bez poprzedniego przygotowania wystąpić. Różnym różnie się wiedzie, a stójając się do swego położenia, nie można się wcale dźwizć, jeśli czekają z zameldowaniem chwili, aż się przekonają, że wystawić się mające egzemplarze odpowiadają w zupełności. Każdy, co przedmiot chce wystawić na wystawę, nie radby być najgorszym, a więc stara się doprowadzić go do tuszki, wygładzić, a do tego potrzebny czas. Jeśli więc ociąga się z zameldowaniem do ostatniej niedłwej chwili, to na to trzeba być wyrozumiałym, na tém nikt nie traci. Wolno każdemu zameldować wtedy, kiedy sam nabral przekonań, że okazy jego doszły tego stopnia, jaki zamierzał. — Różne i rozliczne okoliczności zresztą zachodzą mogą, które wstrzymują interesentów od zameldowania. Tak na własne uszy słyszałem, na własne oczy widziałem, jak znaczna liczba członków, komitet urządzający składających, na wczorajszym posiedzeniu spisywała i oddawała swoje zamowienia miejsc dla wystawić się mających przedmiotów. Nie widzę w tém nic nadzwyczajnego, ani zdrożnego — boć termin prekluzyjny oznaczony przecież na 2 maja — a biorąc za przykład wystawę Gostyńską z 1862 roku, w której bliższy miałem udział, przypominam sobie bardzo dobrze, że 2/3 okazów zamówiono w ostatnich dniach przed terminem prekluzyjnym, gdy więcej 1/3 zgłosiło się jeszcze po zamknięciu czasu zameldowań.

Dla tego ani jeremiady, ani strachu, kwasu nie potrzeba rozsiewać, bo to zrazić może niejednego. Przy rozmiarach, jakie obmyślono, jestem pewny, że komitet uwzględni każdego, co się z zameldowaniem opóźnił, byle na to starczyło miejsca. Więcej niedogodności w tém widzę dla spóźniającego się, bo może mniej korzystne, jakby pragnął, znaleźć umieszczenie, albo przedmioty jego nie będą pomieszczone w spisie głównym wystawy.

Dosyć, że gdyby od 26 nie już nie zamawiano, już wystawa w Kościanie uda się bardzo dobrze, cóż dopiero, gdy doliczymy tę łatwość komunikacyjną, w tak korzystnym położeniu, jakie nastrocza Kościan. Ilek kół, telegraf dziś nie ułatwia — przyspieszy — dogoni!

Wyjechałem z Kościana z najmocniejszą warą w dobre powodzenie i udanie się wystawy — bo zakładowy fundusz powodzenia z większych gospodarstw dostatecznie zagwarantowany. Nie wątpię, że dzisiaj już i u nas każdy pojmuje cel i zadanie wystawy. Choćby kto jedną krowę, lub jednego konia chował, gdy tym bydłom poświęca staranie, czas, kapitał, to mu nie będzie, bo nie może być obojętnym, czy to, z czem się pięści rokają, jest w stósunku do innych tego rodzaju zwierząt, warte tych pieczęci; czy porównując je ze wzorowemi innymi okazami, jest im podobne, równe, gorsze, albo też lepsze. Dla czegożby też kto nie miał mieć jednej krowy, która na wystawie będzie dla tego najpiękniejszą, najwięcej mleka dającą, a więc — dla czegożby jej nie pokazać? Jakiś nauznyciel z pod Gostynia w 62 roku na wystawie za krowę dostał medal, a drugi za cielę — ileż podobnych nie było przypadków. —

Każdy powinien dopażyć na wystawę w własnym interesie a przytęm dopełnić obowiązku, choćby kury wystawił, bo jeśli są rzadkiej piękności, osobliwego gatunku, powinien je postawić za wzór do naśladowania. Wszyscy ci mniejsi wystawcy, jeśli się ociągali i ociągają, mogą mieć bardzo słuszne powody do opóźnionego zameldowania. Biermy nasze gospodynie, których mamy dużo pracujących w cichem ustroniu jak najprzekładnie i wzorowo się odznaczających. Przypominam tu szynki, ser w krąjanki, chleb, masło nieboszczki pani Basi — jakie to pyszne i wyborne były okazy — po dziś dzień przypominamy sobie dobroć tych specyałów, do których próby nie tylko komisya, ale wielu amatorów się znalazło. A kwiaty, krzewy, miody, wódki, różne soki, konserwy, wszystko kobiece gospodarstwo najświetniej przedstawiało, obok warzyw i najrozmaitszych owoców. Jeśli z zameldowaniami takich przedmiotów panie się ociągają, to zdaje się bardzo naturalnem, bo trzeba było s. p. pani Basi wrpód przekonać się, czy szynka doszła jak przagnęła — a tak myślę będzie także w Kościanie, i radzę panu Czarneckiemu, aby na takie opóźnione przedmioty zarezzerwował dostateczne miejsce, bo pewny jestem, że panie nasze, przybywające do Kościana, wcale mile przyjmą, gdy za ich okazy na miejscu głośno odbiorą pochwały — a do domu medal srebrny.

Powiedziałem wyżej, że zastałem w Kościanie obradujący komitet wystawy urządzający — dodam tu, że nietylko ze spisów przekonałem się o dostatecznej ilości zameldowań, ale szczególniej zauważyłem, że obok różnych deklaracyi ze strony Niemców — przeważna bardzo większość zamowień pochodzi od polskich osób.

Na placu już oparkanionym widziałem wniesioną trybunę, szopy różne pod konie, owce, rógodziela itd. wszystko już pod dachem; miejsca na trawniki z wodotryskiem, na partye do kwiatów, krzewów, drzewek różnych itd. w najgustowniejszych formach powynaznaczone opodal trybuny; — tór do wyścigów wytknięty, a nowy czworak wedle planu dra. Szafarkiewicza bliżki zupełnego ukończenia. Jednem słowem, wystraszonego artykułem z pod Gostynia, podążyłem na miejsce do Kościana dla naocznego przekonania się — jak to tam jest — czego się spodziewać można, czy warto z daleka posłać do i jechać na wystawę. Jeśli więc uprzedzony przybyłem do Kościana, tyle nabrałem pewności i przekonania, że nie tylko nie lękam się o powodzenie, ale mam nieplonną nadzieję, że się wystawa uda i należec będzie do lepszych, jakie mi się widzieć zdarzało na taki rozmiar i w takim zakresie przedsięwziętych. — W przekonaniu o tém powodzeniu, nietylko że na miejscu moje okazy zameldowałem, ale namawiam każdego, coby o nię tak jak ja wątpił, coby się ociągał, — do brania udziału. Zgrzeszyłbym nie przyczynając się wedle sił — bo na naszej ziemi pokazać nam należy, że na polu pracy w całym znaczeniu pojmujemy i wypełniamy nasze zadanie, lubo pod wielu niekorzystnymi warunkami. Pokażmy że nietylko umiemy korzystać z wzorów pierwszorzędnych za granicą, że je umiemy zastosować i we wielu

razach im wyrównać. — Wystawa każda ma zresztą cel dwójaki: porównujący i pouczający — byle się nie dawać ważności tych dążności zastanowić; czy wielki czy mały gospodarz, czy fabrykant, rzemieślnik, każdy może wynieść z sobą pożytek i zadowolenie. Pożytek, gdy co dostrzeże nowego, dobrego, dla siebie potrzebnego; — zadowolenie, gdy to, w czem pracuje, porówna ze słynnym zjad inąd przedmiotem odpowiednim, znajdzie, że wie napróżno się mowali. Dla tego właśnie każdy, co ma u siebie dobrego, rzadkiego, w czem pracuje, w czem się kocha, co pieści w gospodarstwie rok — a może życie całe, powinien wysłać na wystawę — na to są wystawy.

Zastałem komitet urządzający najskwapliwiej zajęty, pomimo to z wielką gotowizną udzielono mi wszelkich informacyi, o które mi chodziło. Byłbym niesprawiedliwym, gdybym — po tém com widział i słyszał, o czem się nauce przekonałem — nie pospieszył zachęcić i namawiać tych, którzyby tak jak ja o wystawie Kościańskiej myśle byli powzięli wyobrażenie z jakiegobądź wiekąd powodów, bo wiem napróż, że kto usłucha mego głosu, pewno tego nie pożałuje a w duszy mi podziękuje.

Może w końcu nie zawadzi wspomnieć o tém, że słyszałem głosy, proponujące bal — czy jednak do tego przyjdzie, nie dosłyszałem, za to mam z ust pana Trapszo, dyrektora teatru w Kaliszu, z którym w Kościanie mówiłem, że będzie dawał przedstawienia.

Komitet więc o wszystkich przyjemnościach pamięta, by uprzyjemnić obok pożytku, czas wystawy poświęcony publiczności.

**Z prowincyi.**  
**Jeden z wystawiających.**

**WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.**

\* **Poznań, 30 kwietnia.** W miejsce hr. Działynskiego, którego wybór na posła do parlamentu północno-niemieckiego uznano, jak wiadomo, za nieważny, ma być wkrótce wybrany z miasta Poznania i powiatu poznańskiego nowy poseł i w tym celu, jak donosi Odeutsche Ztg listy wyborcze wyłożone być mają do przejrzania interesentów już od dnia 9 przyszłego miesiąca.

\* Minister handlu zakomunikował królewskim rejencyom plan przeobrażenia i ustanawiania nowych szkół przemysłowych w Prusach. Plan ten opracowany został na zasadzie opinii, jaką zdał znawcy. Królewskim rejencyom poruczone zarazem udzielać na zapytania bliższych szczegółów.

\* Ekonomowie znowo zarządziły obradować będzie w przyszły poniedziałek o godzinie 8 wieczorem w Sterna hotelu nad kwestyą **ciała żelaza**; równocześnie ma być przyjęta petycja do parlamentu celnego o zniesienia cła od surowego żelaza. Podobną petycją przygotowuje także jeden z członków tutejszej izby handlowej. Na zgromadzenie poniedziałkowe wolno każdemu przybyć.

\* W kompetentnych łolach mają zamiar, jak donosi Frankfurter Journal, **datowanie starszeństwa** u wyższych urzędników sądo w ten sposób zmienić, że nie ma się ono rachować jak dotąd od dnia złożenia egzaminu na asesora, lecz od dnia otrzymania posady etatowej.

\* **Droga żelazna poznańsko-tornisko** ma być na przestrzeni od Główna do Mogilna otwarta dnia 1 października b. r. Na tę do przestrzeń przesnaczone są nowe trzy lokomotywy, których przewiezienia podjął się spedytor p. Karól Hartwig. Dziś szczęśliwie jedną z nich przewieziono już przez miasto.

\* Wadom zwrócono uwagę na to, że przez wprowadzenie w życie nowej ordynacyi pr cederowej przymus trzymania dzienników urzędowych, któremu podlegają oberżyci i szynkarze, bynajmniej nie usat. Obowiązek abonowania i wykładania w lokalach przez pomienionych procederujących Dziennika Urzędowego rejencyi, w której obwodzie zamieszają, opiera się na prawie, które by wyraźnie powinno być zmienione, gdyby przymus w mowie będący miał ustać.

\* Do tutejszej szkoły średniej uczęszcza obecnie od nowego roku szkolnego 883 uczni i uczennice, pob erających naukę w 15 klasach. Z powodu nastąpił mających wkrótce robot, celem rozszerzenia gmachu pomienionej szkoły przy ulicy Wszystkich Świętych, przeniesiono klasę chłopców I, II i III do gmachu szkolnego przy s. Marcynie, inne prócz klasy VII do gmachu szkolnego na Grobli.

\* Pan Frenckenrieder wybudował w miejsce spalonego budynku, w którym oset robiono, **nowy gmach**, na ten sam cel przeznaczony. Gmach ów otrzymał na drugim i trzecim piętrze ku jatom 22 okien, lecz zamurowanych, ponieważ cech rzemiezcy, do którego owe jatomy należa, chciał zezwolić na wybiecie okien jedynie wtedy, jeżeli mu pan F. da 500 talarów wynagrodzenia. Właściciel fabryki jednakże na to się nie zgodził i wolał tymczasowo okna zamurować aż do rozstrzygnięcia sądowego.

\* **Służąca**, która tu przed niedawnym czasem państwu swemu 105 talarów skradła i z pieniędzmi temi uszła, schwytano w tych dniach w Berlinie, lecz już bez pieniędzy; straciła je na uboju.

\* W lasach wronieckim, kruczkim i ciszkowskim, położonych w powiatach szamotulskim i czarnkowskim, ubto dnia 27 b. m. **ogromnego wilka**. Długość jego wynosiła od ogona do pyska 5 stop 5 cale, wysokość blisko 3 stopy. Ubił go Julian Zieliński przy pomocy 10 naganaczy.

\* **Dz. Lwowski** dowiaduje się, że syn prezydenta ministera hr. Potockiego, który był u udziału księcia Romana Sanguski na Wotyniu, **postrzelony** został na polowaniu i ranny przywieziony do Radziwiłłowa, ząd go przewieść mają do Lwowa.

\* **Licytacya w Wiedniu** na pozostałości Kirchmagera była bardzo ożywiona, a rezultat dochodzi do istotnie zadziwiających skutków. I tak otrzymano za sztukę w wartości 477 zlr. 1634, za broń w wartości 576 — 1651 zlr. Dz Lw.

\* **Dnia 26 kwietnia** zmarł w Warszawie Konstanty Stanisław książę Lubomirski licząc lat 83, wnuk Stanisława wojewody kiłowskiego a syn Ksawerogo, niegdyś jenerał rosyjski, ożeniony z Tołstojową. Z czterech córek jego, jedna jest za senatorem francuskim hr. Sęgur d'Aguesseau, dwie zaś za hr. Götendorff-Grabowskim, jedna za hr. Franc. Zubińskiego.

\* **Kalendarz.** Jutro, w niedzielę dnia 1 maja Filipa i Jakóba apostołów; w kalendarzu słańskim Lubomira. Wschód słońca o godzinie 4 minut 35, zachód o godzinie 7 minut 21.

\* **Dnia 1 maja 1576** koronacya Stefana Batorego i Anny Jagiellonki. — 1711 śmierć Andrzeja Załuskiego biskupa warmińskiego. — 1831 odezwa wodza naczelnego do krajów za-branych.

\* **Pojutrze, w poniedziałek, dnia 2 maja** A tanazego biskupa; w kalendarzu słańskim Witomira. Wschód słońca o godzinie 4 minut 33; zachód o godzinie 7 minut 22.

\* **Dnia 2 maja 1068** Bolesław Śmiały zdobywa Kijów. — 1417 małżeństwo Władysława Jagielly i Elżbiety Pilecką. — 1576 ślub Stefana Batorego z Anną. — 1648 koniec bitwy i klęska nad Żótemi woiłami. — 1705 prymas Radziejowski ogłasza bezkrolowie. — 1813 wojsko polskie opuszcza Kraków. — 1845 bitwa pod Wrześnią.

\* **Z Pleszewskiego, 28 kwietnia.** (Karpaccy Górale. — Zawód). W niedzielę, jak było zapowiedziane, dał nam p. Trapszo „Karpaccy Górale“ Korzeniowskiemu. Dość licznie zebrana publiczność przyjęła reprezentacyę z zadowoleniem i rzęsystemi niektóre sceny okryła oklaskami. Gra też artystów była wymiennita, tak pojedynczych jak i ensemble. Antoni Rewizorczuk (p. Trapszo) i jako góral-parobczak i jako żołnierz dezertjer i jako herasz rozbojników wzbudzał ogólne współczucie. Marta (p. Laskowska) przedziwną grała tu w scenie ze synem gdy go pięści i usypia macierzyńskim przywiązaniem, rozprawa gdy sama własną ręką niebezpiecznie syna rozbroiwszy widzi go podstępnie związanego, podniosła, poparta tak grac Prokopa (p. Zwołński) i p. Trapszy (a nawet i stanów), scenę tę rozpaczyła do potęgi wysokiej. W scenie z żoną Prokopa (p. Gajewicz), była początkowo p. Laskowska trochę deklamacyjną, ale już po małej chwili naprawiła maieńką tę usterkę, sprawiając końcowem przekleństwem takie wrażenie na całej publiczności, że wszyscy byliśmy uniesieni dramatycznosci oddania. Panna Czapska jako Frankada była jak zawsze śliczna. Mocna jednak migrena nie pozwoliła za ewne pannie Cz. z większem uczuciem oddać tej ładunkiej roli. Cieszymy się, że będzie nam dana sposobność ocenienia p. Czapskiej w jednej z rol większych. Feldwebel (p. Doroszyński) odegrał małą swą rolę z cennym dodatkim pieprzku komornego bez zbytek przesyady. I Herszko, zyd arendarz (p. Komorowski) małeńką tę epizode z komiką naturalną oddał. P. Grabiński jako Maksym Tychończuk był na swoim miejscu i podobał się. Pan Sechaczewski (Fedio, góral) dobrze odpiewał znaną pieśń: „Czerwony płaszcz, za pa-

sem broń i topór co blyszcy z dala“ itd. Bylibyśmy prawie przepomnieli Mandataryusa (p. Cybulskiego). Byłoby to z naszej strony bardzo ni-słuszenie, „albowiem mandataryus“ p. Cybulskiego był pod każdym względem bardzo dobrze oddany. Tak tedy przedstawienie „Karpaccy Górale“ i nam dało na nowo poczuc staranności dyrekcyi, jak i dyrekcyi i gościę nasi klasy mogli się przekonać, że my Pleszacycy bynajmniej nie jesteśmy nieczuli na wybór dobrej sztuki i zarzem na grę artystow, które gdzie należy, słuszne oddamy pochwały, ale zganiam bez ogródki, co na pochwałę nie zasługuje.

Zatępiamy, że z powodu niektórych i to jeszcze dość licznych braków kulowych w urządzeniu tak ładnego teatryku p. Waliszewskiego, z którym w Księstwa naszego powiatowych niestazkach, bodaj dotąd równy się znajduje, inscenizowanie „Karpaccy Górale“ musiałoby być cokolwiek zmienione; zaś trudno inszrej powiedzieć, ostatnia scena była słaba. P. Duzewski jako komisarz, zbyt cicho mówiąc, moralnym swoim epilogiem, który mało kto słyszał, zepsuł cały efekt gry poprzedzającej.

„Domy Polskie“ miały być dane we wtorek. Ponieważ jednak p. dyrektor Trapszo musiał się udać osobicie do Kościana, by tamże się układać względem reprezentacyi podczas wystawy kościańskiej, oddano na środe. W środe publiczności mejska licznie się zebrala, zaś wszystkimi traktami dążyły z okolicy karety, koczki, łatony, brzycki i wózki do Pleszewa, wzięc pięknę nasze panie i okoliczne obywatelstwo na teatr. Obcywalimy sobie prawdziwą rozkosz i z reprezentacyi, na którą wiemy, że starań nie sączędzono, jak i z zapełnienia sali doborową publiczności. Zajęliśmy i my na czas podniesienia kurtyny, a tu: „nie ma dziś reprezentacyi“, wygłosił nam kasyer!!! „Czemu?“ — „Pan Trapszo, który ma grać rolę księcia wojewody, zachorował i także dla interesów musiał pozostać w Kościanie. Roli nie można na przedce nikim zastąpić. Pan Trapszo poprosił telegrafem, by inne dnia dź sztuki!“ — „Nol to przy-namieć nie na próżno przyjechałmy, będzie, choć inne przedstawienie!“ — „Nie będzie“, odpowiadano i wadrycynie ramonami, smutno zniżenie głowy, ztem nas przecuciem przycjęto. Wchodzimy na salę; — ciemna, próżniutka, — idziemy na scenę, artyści się porozochdzili, — wchodzimy do salonów p. Waliszewskiego, siedzi kilkanaście osób, — reszta publiczności się rozjechała! Szmerami głośne pomiędzy pozostałymi z publiczności, — jakieś kwasy na twarzach przytomnych artystów! Dochodzimy przyczyn tego powszechnego niezadowolenia i ogólnego zawodu! Aż tu ze smutkiem się dowiadujemy, że kilku artystów odmówilo granie dziś w inną jak w przeznaczony raz sztuce, i że zastępcą dyrektora nie był w stanie nawet najmniejszej sztuki dziś kazać przedstawić. Ze takie lekceważenie publiczności wywołało słuszne oburzenie, zupełnie jest naturalnem. Postępek zaś jednego z p. artystów, który pierwszy dał powód do zarzliwego przykadu, zasługując na najsurowszą nagannę. Jeżeli artysta, który się oddał swemu zawodowi, wyłamuje się ze swych obowiązków naprzeciw dyrekcyi, — jeśli nie ma ani tyle koleżeńskiego poczucia, by nie wystawiać całego towarzystwa na zarzuty, które oczywiście na ogół sadają, — jeżeli artysta nie śmie inną rolę, którą powinien mieć w pamięci, zapełnić szczerby przypadkowej, która może się wydarzyć i którą publiczność byłaby przebaczyła, — natenazs niech nam ten pan wybaczy, jeżeli nabieramy bardzo słabego wyobrażenia i o uczuciu jego i o talencie artystycznym. Batę młodzieńcze wybaczylibyśmy, ale nie możemy jak tylko skarcić wybrk zielej woli! Stojąc na strażnicy słuszności, musimy się zastrzedz w imieniu publiczności pleszewskiej, by podobny wypadek na przyszłość nie miał miejsca.

Mamy nadzieję, że skoro powróci z podróży p. Trapszo, pochyci natychmiast silną ręką chwile rozpręzenie i że obicane „Domy Polskie“ lub inne treściwe sztuki najprawnij nam grę wszystkich artystów staranną przykrość wyrządzą wczoraj. Publiczność zaś naszę prosimy, by wybrk pojedynczy nie chciała kłaść na karb dyrekcyi, ani całego towarzystwa kaliskiego, ale by licznym znow udziałem raczyła dać poznać, że o ile słuszny nasz gniew, — o tyle też mamy wyrozumiałości dla nieszczęśliwych przypadków.

**Ostatnie wiadomości.**

**Paryż, 30 kwietnia.** Journal des Debats ogłasza list Guizota, w którym uznaje ważność wykonanych reform i wywodzi, że należy z wdzięcznością i nadzieją głosować za plebiscytem.

**GOSPODARSTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.**

\* **Poznań, 30 kwietnia.** Z dniem 16 maja br otworzona zostanie w Borku w obwodzie rejencyjnym poznańskim **st. cya telegraficzna** Rzeszy północno-niemieckiej z ograniczoną służbą dzienną.

Przy dzisiejszym dalszem ciągnięciu IV klasy 141 król. loteryi klasowej padły:  
1 wygrana 5000 tal. na nr. 214.  
5 wygranych po 2000 tal. na nr. 3147 5070 25493 69245 i 83377.  
43 wygrane po 1000 tal. na nr. 2521 6100 7396 19662 14150 15211 17678 26329 26569 27881 31853 32149 37485 38843 42344 4 254 43588 43790 48787 49134 50450 51024 51761 54174 54202 59534 63675 68242 68470 72248 72359 72677 73410 74292 78128 86205 88297 88637 90535 91324 91627 91778 i 94650.  
49 wygranych po 500 tal. na nr. 2052 3701 4439 4736 11279 17736 18165 22969 25662 27558 27616 28737 29749 30603 30878 34425 35341 4215 42944 44232 5 938 58457 53738 54916 55710 56051 59289 59453 62947 60889 61991 6 399 62853 64676 65099 66309 68899 68900 71777 73187 77017 77725 82780 85135 87071 87181 88710 i 93003.

81 wygranych po 200 tal. na nr. 627 230 4722 5527 6036 8032 9080 9313 9556 10508 11836 11924 12117 12910 15905 15640 16833 17131 23013 24774 24994 25124 25499 29620 30111 30914 336 2 34547 37112 40693 40889 41474 42293 42325 44389 43418 4401 44789 45334 49037 49042 50502 51332 5306 54175 55814 56379 58241 58740 59110 59466 59817 61483 6337 63699 65216 65846 67298 67435 67471 68899 69597 70349 71179 73158 74193 74963 78250 79271 79517 82544 84169 84455 84814 86388 87386 88190 88300 88508 92407 i 93787.  
Berlin, 29 kwietnia 1870.

Król jeneralna dyrekcyja loteryi.

**PRZYBYLI DO POZNANIA**

dnia 29 kwietnia.

**BAZAR.** Pani Żóltowska z Jarogniewa, Trojcki z Krakowa, Trzański z Paryża.

**STERNA HOTEL EUROPEJSKI.** Biernacki z Czekanowa, Mukułowska z Strklowa.

**MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI.** Morawski z żoną z Luboni.

**HOTEL RZYMSKI.** Hrabica Czarnecka z synem z Golewowa, pan Zubiętska z familij z Warszawy, baron Alten z Rudek.

**Wiadomości giełdowe.**

**Giełda poznańska, 30 kwietnia.**  
Na dzisiejszej giełdzie nie zawierano interesów.

**Giełda berlińska, 29 kwietnia.**  
Uspokosienie giełdy było i dzisiaj słabe, obrót niektórych mianowicie papierów dość ożywiony lecz po niższych kursach.

**Walory pruskie:** Dobr. pożyczk. pstwa (4 1/2%) 95 1/2 ptc. Poż. pstwa z r. 1859 (5%) 101 1/2 ptc. Obl. pstwa (4 1/2%) 77 1/2 ptc. Poż. pstwa prem. z r. 1855 (5 1/2%) 115 ptc.

**List. zastaw.** Zachod.-prusk. (8 1/2%) 74 żąd dto (4%) 81 1/2 ptc. dto (4 1/2%) 88 ptc. Pozn. nowe (4%) 83 1/2 ptc. **Listy rent.** Pozn. (4%) 84 1/2 ptc. Prusk. (4%) 86 1/2 żąd.

Owies: 1200 funt. w miejscu 25-30 tal.; marchyjski 28 1/2-1/2, pomorski 28 1/2-29 1/2 tal. z kolei pła. na kwiec-maj i maj-czerw. 28-27 1/2-28, czerw-lip. 28 1/2-29 tal. płacono. Groch: 2250 funt. do gotow. 53-59 tal. na paszę 46-52 tal. Rzep: 1800 funt. - tal. Rzepik: - tal. Olej rzepiowy: 100 funt. w miejscu 16 tal. płacono; na kwiec. i kwiec-maj 15 1/2-1/2, maj-czerwiec 15-1/2, tal. płacono. Olej lniany: 100 funt. w miejscu - tal. Olej skalny: w miejscu 7 1/2 tal.; na kwiec. 7 1/2, kw-maj 7 1/4 tal. Okowita: 8000 1/2. Trallesa w miejscu bez bez-czi 15 1/2 tal. pła. na kwiec. kwiec-maj i maj-czerw. 15 1/2 - 1/2, czerw-lipiec 15 1/2-22 1/2, lip-sierp. 16 1/2-1/2, sierp-wrzes. 16 1/2-1/2 tal. pła.

**Gleba szczytowa.** 29 kwietnia. Pšenica: stare; na wiosnę 68 1/2, czerw-lipiec 69 1/2, lipiec-sierpień 70 tal. pła. Żyto: stare; na wiosnę 48 1/2, czerw-lipiec 49, lipiec-sierpień 49 1/2 tal. pła. Olej rzepiowy: bez zmiany; na kwiec-maj 14 1/2, wrzesień-październik 13 1/2 tal. pła. Okowita: spokojnie; na wiosnę 15 1/2, czerw-lipiec 16 1/2, lip-sierp. 16 1/2 tal. pła.

**Gleba czerwona.** 29 kwietnia. Koniczyna czerwona: słabo; poślednia 11-12, średnia 12 1/2-14, piękna 14 1/2-15 1/2, wysoko piękna 16-1/2 tal. Koniczyna biała: bez zmiany; pośled. 15-17, śred. 18-20 1/2, piękna 22 1/2-24 1/2, wys. piękna 25 1/2-26 1/2 tal.

Żyto: 2000 funtów, ceny mało zmniejszone, na kwiec. i kwiec-maj i maj-czerwiec 46 1/2-46 3/4, czerw-lipiec 47 1/2-47 3/4, lipiec-sierpień 47 3/4, wrzesień-październik 47 3/4 tal. pła. Pšenica: na kwiec. 65 tal. pła. Żyto: na kwiec. 44 tal. pła. Owies: na kwiec. 43 tal. pła. Olej rzepiowy: nieco słabiej; w miejscu 15 1/2 tal. pła. na kwiec.

15 1/2 żąd., kwiec-maj 15 1/2-1/2, pl., maj-czerwiec 14 1/2 tal. pła. Okowita: ceny mało zmniejszone; w miejscu 15 żąd., 14 3/4, pl., na kwiec. i kwiec-maj i maj-czerwiec 15 1/2, czerw-lipiec 15 1/2 pl., lipiec-sierp. 15 1/2, tal. pła.

	Na targu:	średnia	poślednia
Pšenica biała	79-83	76	64-70
żyto	77-79	74	64-70
Żyto żółta	59-60	58	56-57
Żyto	46-48	45	41-43
Jęczmień	34-35	33	31-32
Owies	55-60	53	46-50
Groch			

### Spis subskrybentów na Encyklopedyę imion własnych

przez **Edmunda Calliera.** (Dalszy ciąg.)  
1 egzemplarz Konstanty Sozaniecki w Międzychodzie pod Sremem.  
1 egzemplarz J. Mierzyński w Pleszewie.

Mieliśmy sposobność poznać interes losowy pana Zygmunta Levy w Hamburgu, Gr. Bleichen 31 i wszelki mamy powód do

połączenia go usilnie publiczności jako usługującego swę klienteli nader rzetelnie i punktualnie.

### Nadesłano.

#### Wszystkich chorych wyleczenie bez lekarstwa i kosztów.

**Biogo skutkująca Revelesciere du Barry.**  
Nędza, oszustwo, wydatki ogromne za bezskuteczne lekarstwa szczęśliwie e teraz usunięte zostały przez użycie Revelesciere du Barry. Nadal nikt nie będzie już mógł powątpiewać o bogactwie i skuteczności Revelesciere du Barry, odkąd do 7:000 pochwał lekarskich i nielekarskich dodać możemy dzisiaj wzięczone błogostawieństwo i szczęśliwą kuracyę Jego Świątobliwości Papieża po dwudziestoletnim bezskutecznym używaniu lekarstwa. Rzym, dnia 21 lipca 1866. Zdrowie Papieża jest wyborne, mianowicie odkał wstrzymuje się od wszelkich lekarstw, któremi go uzdrowić chciano, i odkał wyłącznie prawie używa wybornej Revelesciere du Barry, która nadzwyczaj pomyślnie nań działała. — Zareczają, że Jego Świątobliwość przy każdym obiedzie spożywa jeden jej talerz i nachwili się nie może błogich jej skutków. (Korespondencya z Gazette du Midi). — W licznych przykładach cierpienie trwało długo od trzeciego aż do szesnastego roku a do najżywczych należało: niestrawność, obstrukcyja, przerwane funkcye, zatwardzenie, ostre kolki, kurcze, szpamy, omdlenie, zgaga, dyaryja, drażliwość nerwów, afekcyje wątroby, żółci i nerek, nadymanie, bicie serca, nerwowe bóle

głowy, głuchota, szum w głowie i uszach, zawrót, bóle między ramionami i we wszystkich prawie częściach ciała, chroniczne zapalenia i afekcyje żołądka, wyrzuty za kórne, fobera, skrofaly, brak krwi, suchoty płuc i kanałów oddechowych, wodna puchlina, reumatyzm, pedogry, influenza, grypa, młodości i w mome nawet podczas brzemienności, osmuntnienie, spleen, słabosc ogólna, blednica, ochromienie, kaszel, astma, ciśnienie na piersiach, oca żalosc, niespokojność, bezsenność, wstręt do towarzystwa, niezdolność do studyowania, deluzye, słabosc pamieci, uderzenie krwi do głowy, wycieńczenie, melancholia, bojazń bezpodstawna, niestawność zębów, brak odwagi itd. (3550.)

Cenny ten srodek leczący i pożywny sprzedaje się w puszkach blaszanych wraz z przepisem użycia 1/2 funta za 18 sgr., 1 funt za 1 tal. 5 sgr., 2 funty za 1 tal. 27 sgr., 5 funt za 4 tal. 20 sgr., 12 funt za 9 tal. 15 sgr., 24 funty za 18 tal. — Revelesciere Chocolatee w proszku i tabliczkach na 12 filiżanek 18 sgr., 24 filiżanek 1 tal. 5 sgr., 48 filiżanek 1 tal. 27 sgr. — Sprzedawca można przez Barry du Barry i Spółka w Berlinie 178 Fryderykowska ulica; Felix & Sarrotti w Berlinie, 191 Fryderykowska ulica; J. C. F. Neumann & syn, 51 Gołgiska ulica; Emilia Karig, 94 Lipska ulica; J. F. Schwarzlose synowie 30 Markgrafenstr., Barry du Barry & Comp. w Wiedniu, Goldschmid Gasse 8; w Frankfurcie n. M. 10 Rossmarkt; w Hamburgu 41 Katharinenstrasse; w Poznaniu u Elsnora; w Lipsku u Teodora Pitzmann, liweranta nadwornego; w Wroclawiu u S. G. Schwartz, Edwarda Gross, Gustawa Scholta w Poczdamie u Schwarzwolze, w Altona u Saksonek u Rebskego, w Hanowerze u Keyersbacha, w Lesznie u S. A. Scholtz i rozsyła do wszystkich okolic za asygnacyą pocztową lub zaliczka.

Inia 8 kwietnia r. został się z tym światem Stanisław Nowacki, zamieszkały w Dreźnie, o czym donosi wszystkim krewnym i znanym stroskana żona Eleonora Nowacka. (2889.)

### Sprzedż konieczna.

Nieruchomość w mieście Poznaniu pod No. 83 przedmieścia Chwaliszewa (ulica Chwaliszewska pod No. 38) położona, do ku. c. Louis z dólpa należąca, która z objętością morgów 0,4 na podatek budynkowy z wartości użytku na 140 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subhastacyjnej w czwartek d. 7 lipca r. przed południem o godz. 10 w lokalu tutejszego król. sądu powiatowego na sali pod No. 13. (2894.)  
Poznań, dnia 20 kwietnia 1870.  
Król. sąd powiatowy.  
Sędzia subhastacyjny Keyl.

### Sprzedż konieczna.

Nieruchomość we wsi Górnej Wildzie pod No. 54 położona, do Edwarda Haensch zony jego Juljanny z Franków należąca, która z objętością morgów 3,4, opłacie 10 datku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatku z gruntu na 6 tal. 3 sgr. 10 1/2 fen. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subhastacyjnej w środę d. 22 czerwca r. przed południem o godzinie 10 w lokalu tutejszego król. sądu powiatowego w izbie pod No. 13. (2893.)  
Poznań, dnia 16 kwietnia 1870.  
Król. sąd powiatowy.  
Sędzia subhastacyjny Keyl.

### Sprzedż konieczna.

Nieruchomość we wsi Więckowicach pod No. 39 położona, do Matyusza Majdy i zony jego Rozalii z Micków należąca, która z objętością morgów 48, opłacie podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatku z gruntu na 29 tal. 18 sgr. 3 1/2 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 25 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subhastacyjnej w czwartek d. 23 czerwca r. przed południem o godz. 10 w lokalu tutejszego król. sądu powiatowego w izbie pod No. 13. (2892.)  
Poznań, dnia 14 kwietnia 1870.  
Król. sąd powiatowy.  
Sędzia subhastacyjny Keyl.

### Sprzedż konieczna.

Nieruchomość we wsi Pamiątkowie pod No. 30 położona, do Gustawa Bann czyli Band należąca, która z objętością morgów 31, opłacie podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatku z gruntu na 23 tal. 11 sgr. 4 1/2 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 12 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subhastacyjnej w wtorek d. 28 czerwca r. przed południem o godz. 10 w lokalu król. sądu powiatowego w Poznaniu w izbie pod No. 13. (2891.)  
Poznań, dnia 20 kwietnia 1870.  
Król. sąd powiatowy.  
Sędzia subhastacyjny Keyl.

### Pamiętników Paska

Przed podpisaniem komisarskim konkursu w lokalu sądowym No. 13. Interesentów, którzy wspomniane pretensye zameldowali lub zaprzeczyli, uwadomiamy się o tem. (2936.)  
Poznań, dnia 14 kwietnia 1870.  
Król. sąd powiatowy.  
Komisarz konkursu Gachler.

### Als Hauslehrer

sucht bald ein Kleriker auf dem Lande Stellung. Gef. (Herten werden erbeten sub F. W. an Prof. Probst in Breslau, Universitäts-Convict. (2895.)

### 158<sup>na</sup> frankf. loterya miejska

potwierdzona przez rząd król. prusk. Wygrane florenów 200,000, 100,000, 50,000.  
Do odbywającego się dnia 31 maja i 1 czerwca r. b. ciągnięcia 1 klasy sprawać może całe losy po flor. 6 czyli tal. 3, 13 sgr. półówki 3, 3, 1, 22 sgr. Czwartki 3, 14, 26 sgr. za zaliczkę pocztową lub awansem odliczając sumy pod zaręczeniem narzędniej sę i skuranej usęgi u

### J. Blum,

(2823) kolektora głównego w Frankfurcie n. M. niem.

### Kraj, Czas i Gazetę Teruńska

można anio subabonować, gdzie ws-azę ekspedyca Dziennika. (2899.)

### Północno-niemieckie wojskowe pedagogium.

Berlin, Schoenhauer Aliee 27. prypso abia do wszystkich egzaminów wojskowych (i do egz. fic rezer.) pod gwarancyją zlozenia go. Najważniejszą tegocześnie języki, jako też turnieje, fichtowanie i mustra uczyć się. Penya jest bardzo dobra, a łożenie Instytutu korzystne dla zdrowia, ponieważ wewnątrz ogrodami jest otoczony. Przygotowano już przeszło 1600 młodzieńców włącz. z tymi, co złożyli egzamin na wolontaryuszów. Młodzieńcy każdego wieku przyjmują się a mogą też bez straty wstępować codziennie ponieważ zakład ma z wse oddziały, które od początku zaczynają. Nowe kursa w kwietniu. Program bez, a nie

### v. Guretzky-Cornitz

kapitan pozasłużbowy. (2401)  
Dr. Killisch.  
Nauczycielka, Polka, doświadczona w swym zawodzie, mówiąca biegle po francuzki i muzykalna, poszukuje od św. Jana miejsca. Adres: J. B. 30. poste restante Poznań. (2832)

### 400 robotników

poszukuje się do nakładania piasku. Reflektujący zgłosić się winni do przedsiębiorcy budowy p. Lichtsinn w Charlottenburgu pod Berlinem. (2948.)

### Drelich na wańtuchy i płótno na wańtuchy

do 60 funt. ciężki od 5 tal., gotowe wańtuchy w każdym gatunku i każdej wagi od 1 tal., jako też mlecho do zboża ze szwem i bez szwu od 10 sgr. począwszy poleca handel płótna Salomona Beck, (2956.) Rynek 89.

### Eleganckie parasolki i wachlarze promenadowe

poleca S. Tucholski, (2946.) Wilhelmowska ul. 10.

### Narzędzia bednarskie

Handl. następcy w Międzychodzie są zawsze w zapasie. Magnus Beradt, (2917.) Szeroka ul. 20.

### Aukcyja.

Z polecenia król. sądu powiatowego sprzedawane będą publicznie najwięcej dającym się natchmiastowa zapłata w gotówce w poniedziałek dnia 2 maja przed południem o 9 godzin w lokalu aukcyjnym przy Magazynowej ulicy No. 1 rozmaite meble, ubiory, sprzęty domowe i gospodarskie, następnie 7 nowych okien do inspektów, żelazne brzośia ogrodowe, rozmaite dobre sztucery, dubeltówki i beczkę wina mozelskiego itd. (2883.)  
Rychlewski, król. komisarz aukcyjny.

### Aukcyja pozostałości.

We wtorek dnia 3 maja r. b. od 9 godzin znana sprawać będą publicznie najwięcej dającym się natchmiastowa zapłata w gotówce przy Wilhelmowskiej ulicy No. 26 w podwórzu rozmaite meble, ubiory, bielizna, sprzęty domowe i gospodarskie, jako też maszyny do deklaterowania. (2913.)  
Rychlewski, król. komisarz aukcyjny.

### Meble ogrodowe

w wielkim wyborze i po takich cenach poleca (2942) S. J. Auerbach.

### wiedeński i pragski Bazar trzewików i butów

jest znowu jak najkompletniej asortowany. S. Tucholski, Wilhelmowska ul. 10. Zamówienia zamiejscowe i reparacye wykonują się jak najpunctualniej. (2947.)

### Papier rysunkowy

(lokciowy i jard szerokości) przeplatany płótnem nie transparentowy tak do wypracowań piórem, jak i akwarelami. Nie mniej wszelkie artykuły tak rysunkowe jak miernicze, po cenach umiarkowanych i stalych (2945) M. Łakińska w Hotelu Francuskim. Przy tej sposobności polecamy broszkę o miarach i wagach metrycznych przez Juliana Ziemskiego u nas na składzie będącą, w cenie 6 sgr.

### Okna żelazne

tak z kutego jak i lanego żelaza w dowolnych formach i rozmiarach poleca S. J. Auerbach. (2943) NB. Ryciny kilkuset u mnie już robionych okien na żądanie franko i bezpłatnie rozsyłam.

### Fabryka likierów Karola Körnera

w Warmbrunn pod Hirschbergiem w Szląsku polecam swe od przeszło półwieku chlubnie znane likiery z ziół gór olbrzymich jako to: Stonsdorfski gorzki w butelkach szloma o-latanych 12 sgr., młotowy za kwartę 8 sgr., kminowy za wiadro 15 tal. Równocześnie nadmieniam ze względu na inserat mego brata p. W. Körnera w Cunersdorf pod Hirschbergiem w Szl., że równie jak on fabrykuję wszystkie Stonsdorfskie likiery w takiej samej dobrej jakości według odziedziczonej wspólnie po ojcu naszym recepty. — Zamiejscowe zlecenia wykonują się akuratinie.

### Karol Körner, fabryka likierów.

w Warmbrunn pod Hirschbergiem w Szląsku, dawniej w Stonsdorf.

### Swiece woskowe

do kościołów poleca (2798) J. Zapalowski. Ulica Wroclawska 35.

### Węgierskie wina czerwone i hochheimskie musujące

Bracia Andersch. polecają w najlepszym gatunku jak najtaniej (2852)

### Gorzelańcy

teoretycznie i praktycznie w Niemczech wykształcony, obeznany zarazem z procesem melasu i fabrykacyą młodych fantowych, zaopatrzone w chlubne świadectwa, w polski i niemiecki języku biegle, poszukuje od św. Jana posady. Blizszej wiadomości udzieli się w handlu cygar p. Fontowicza w Bazarze. (2924)

### Miejsca pisarzy i służących w Tarcach pod Jarocinem

już są zajęte. (2933)

### Dominiun Grembanin

pod Kempnem potrzebuje dwóch służących, jednego do krensensu i służby przy Panu, a drugiego do pomocy. Obydwóch zdrowych i silnych. Zgłoszenia przy załączeniu świadectw w przeciągu 2 tygodni muszą być odesłane. (2916)

### Dominiun Starkowiec

pod Kobylinem ma do sprzedania wielką ilość drzewek owocowych tj. śliwki, reineclaudy, tereśnie, brzoskwinie i aprikozy w najlepszych gatunkach. (2927)

### Do zakupu i sprzedaży dóbr ryckerskich i lasów

poleca się Józef Radziejewski w Poznaniu, (948), Wroclawska ul. 18.

### Dominiun Stanisławowo

L. pod Wrześnią ma 500 szefli kartofli czerwonych, tak zwanych cybulkowych, zdalnych do sadzenia. (2926)

### Sprzedż dóbr.

Poleżone w najżyiej okolicy W. Ks. Poznańskiego dobra o 1200 morg. magdeb. po największej części gruntu puzennego, 90 morgach łąk, są do sprzedania. Budynki w najspyszym są stanie jak również żywy i marny inwentarz gospodarczy; oddalone od żwirowki 1/2 milii, od budzącej się kolei 2 1/2 milii Zaliczka 20,000 tal. Hipoteki stałe. Adresy sub G. 10, 422 przesyła sprzedającemu ekspedyja za anonos Rudolfa Mosse w Berlinie, (2928.) Friedrichstrasse 60.

### Nasienie

ćwikły olbrzymiej gatunek złoty Pohla sprzedaje szefel po 4 tal., mackę po 7 1/2 sgr. (888) Karol Heinze, właściciel folwarku w Klecku. Amerykański kulwudzę kółki zęb. fran. uccenie, koniczynie czerwona, biała, żółta, Włoski i angi. rajgras, tymkietrawę kupkowa, kostrzewę owczą, żółty i niebieski łubin mały i wielki szporek, jako też wszystkie inne nasiona poleca w s. iezym towarze (1719) C. Brüggemann w Gnieźnie.

### C. Brüggemann

Dom. Klony pod Kostrzynem ma na sprzedaż 2000 szefli zdrowych kartofli do sadzenia. (2813) Cygara odleż, tytuł tur. (2799.) J. Zapalowski. (2950)

### Dominiun Wysoka

pod Skokami ma siedm opasow bydla rogatego na sprzedaż. (2950)

### Tymczasowe doniesienie aukcyi.

Z powodu zaniechania dzierżawy w Boeck, milę jedną zwirówki od dworca Grambow kolei pomorskiej odległym, mają w miesiącu czerwcu r. b. być sprzedane: 16 silnych młodych koni roboczych, 70 sztuk bydła rogatego, buhaje, krowy, jalo-wice, woły i cielęta, pomiędzy nimi buhaj Shorthorn pełnej krwi, 2 holenderskie buhaje, jalo-wice holenderska pochodząca z oryginalnych matek holenderskich, reszta Shorthorn pół krwi, 1500 owiec, tryki, maciory, skopy i jartaki, z krzywowania z owcami z Hochtitz. Kompletny inwentarz kowalski, gospodarski i domowy, jako też kompletne urządzenie browarskie z machiną parową o sile 8 koni i młynem. Obejrzenie każdego czasu požądane. (2929.) Ewald.

### W poniedziałek rano

dnia 2 maja przybędzie znowu do hotelu Keilera z wielkim transportem krów i oleją z legu notecznego na sprzedaż. W. Hamann, (2919) handlarz bydła.

### Dom. Zakrzewo

pod Mięściskiem ma 220 tłustych skopów do sprzedania. (2931)

### Dnia 10 maja o godzinie 7

odbędzie się w Inowrocławiu koncert amatorski z współudziałem artysty Pana Szczepanowskiego. Po koncercie (2930)

### Bal,

na który uprzejmie zapraszają gospodarze Brzeski, Grabowski, Kaczkowo. Bombolin. Wilkoński, Racie.

### Sala w ogrodzie ludowym.

W niedzielę, dnia 1 i w poniedziałek, dnia 2 maja. Wielki koncert kapeli 6 pulku piechoty pod dyrekcją pana W. Appold. Wielkie przedstawienie. Pierwsze wystąpienie: Baletu szwedzkiego złożonego z 8 osób pod dyrekcją p. Rohde. Pierwsze wystąpienie subretki p. Marti Müller i p. l'erty Frank. Pierwsze wystąpienie śpiewaka komicznego p. Ryszarda Herm. na. Cena przy kasie 5 sgr., dzieci pół 1/2 sgr. Początek w niedzielę o 5 godzinie. Bilety dzienne po 3 sgr. w cukierniaku p. Neugebaura. W razie pogody odbędzie się od 5-6 koncert w ogrodzie. (2955) Emil Tauber.

### Dnia 2 maja pierwsza lekcyja

tanca. (2918) Kornel Szczepański, baletnik. Dodatek

Posiadłość wiejską każdą... Gerson Jarecki...

Pupylarycznie zabezpieczone hi-poteki każdej wysokości... Józef Radziejewski...

Wina czerwone francuskie... T. Luziński...

Na uroczystości Szampan... O. & H. Graeger...

Papierosy... Kleszczyńskiego...

Bazylijskie Towarzystwo zabezpieczenia życia w Bazylei...

Bazylijskie Towarzystwo zabezpieczenia życia w Bazylei...

Bazylijskie Towarzystwo zabezpieczenia życia w Bazylei...

Bazylijskie Towarzystwo zabezpieczenia życia w Bazylei...

Bazylijskie Towarzystwo zabezpieczenia życia w Bazylei...

Ajentura jeneralna. R. Nollau...

Ajentura jeneralna. R. Nollau...

15 maja... Bank kredytowy...

15 maja... Bank kredytowy...

Bank kredytowy... Donimirskiego, Kalksteina, Łyskowskiego i Sp.

Bank kredytowy... Donimirskiego, Kalksteina, Łyskowskiego i Sp.

Koronkowe okrycia, chustki, rotundy...

Koronkowe okrycia, chustki, rotundy...

F. Wakarecy, w Bydgoszczy, Fryderykowska ul. 26.

F. Wakarecy, w Bydgoszczy, Fryderykowska ul. 26.

Piece pierścieniowe... Fryderyk Hoffmann...

Piece pierścieniowe... Fryderyk Hoffmann...

Piece pierścieniowe... Fryderyk Hoffmann...

Piece pierścieniowe... Fryderyk Hoffmann...

Piece pierścieniowe... Fryderyk Hoffmann...

Piece pierścieniowe... Fryderyk Hoffmann...

Hamburg, ameryk. akc. Tow. żegluga pakietowej.

Hamburg, ameryk. akc. Tow. żegluga pakietowej.

Hamburg, ameryk. akc. Tow. żegluga pakietowej.

Hamburg, ameryk. akc. Tow. żegluga pakietowej.

Hamburg, ameryk. akc. Tow. żegluga pakietowej.

Hamburg, ameryk. akc. Tow. żegluga pakietowej.

Parasoliki... F. Wakarecy...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Trzymanie wszystkich oryginalnych państwowych losów jest teraz wszędzie dozwolone. 100,000 tal. jako pierwsza główna nagroda...

Pedagogium wojskowe w Berlinie, Schönhauserallee No. 27...

Dyrekcya. von Gurecki Cornil, Dr. J. Killisch.

Nowa familijna maszyna do szycia Singera Manufacturing Co. w Nowym Jorku...

Wywaru marcowego 1870 r. najlepszy double Brown Stout Porter Barclay Perkins & Co.

Najtańsze mosty z rur glinianych polewanych, mufami opatrzonych.

Najtańsze mosty z rur glinianych polewanych, mufami opatrzonych.

Skład win mozelskich, reńskich i Bordeaux Bracia Andersch.

Program szczegółowy wyścigów w Kościanie.

Program szczegółowy wyścigów w Kościanie.

Program szczegółowy wyścigów w Kościanie.

Zdziejowisko Lippspringe.

Zdziejowisko Lippspringe.

Zdziejowisko Lippspringe.

Kaszel, hemoroidy i cierpienia żołądkowe.

Kaszel, hemoroidy i cierpienia żołądkowe.

Kaszel, hemoroidy i cierpienia żołądkowe.

Kaszel, hemoroidy i cierpienia żołądkowe.

Rozpoczynam (2876)  
kurs tańców  
nie w Śremie lecz w **Gnieźnie**.  
**Budkowski.**  
**Cygara**  
w odleżalych gatunkach poleca  
**T. Luziński.**

Przy zbliżającym się czasie, w którym urzędnicy gospodarzy zwykle zmieniają bywają, zawiadamiamy panów posiadzcicieli i dzierżawców większych lub mniejszych posiadłości, bez żadnej różnicy czy są członkami Towarzystwa, iż w biurze naszym (podwórze Barlebens No. 1) są do przejrzania spis i świadectwa tychże urzędników a członków zwyczajnych Towarzystwa, którzy poszukują dla siebie służby już teraz lub od nadchodzącego św. Jana. Na żądanie mogą ich świadectwa do przejrzania przesłane być także do miejsca zamieszkania panów chleboborców. Spodziewamy się zaś, iż te zaświadczenia zadowolnią wszelkie wymagalności, lecz zarazem też zwracamy na to uwagę, iż cel Towarzystwa naszego tylko przez to osiągnięty być może, jeżeli potrzebujący urzędników gospodarczych, tychże przed innymi, z członków naszego Towarzystwa wybierać sobie będą.  
Poznań, 5 kwietnia 1870.

Zarząd główny Towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarczych.  
Z polecenia: [2397]  
**E. Kierski.**

**Wszelkie nowości w wyrobach wiosennych:**  
jedwabnych, półjedwabnych, welnianych, półwelnianych i bawełnianych a mianowicie wielki wybór w sukniach krótkich i długich podług najnowszych krojów poleca ku łaskawemu uwzględnieniu Szanownej publiczności skład towarów bławatnych i ubiorów damskich (2557).

**F. Bogusławskiego,**

przy ulicy Nowej w Bazarze.  
Zamówienia wykonują się jak najstaranniej i najpunctualniej.



**Wyprzedaż.**

Z powodu zwinięcia mego składu powozów sprzedawac będę na jarmarku w **Gnieźnie** dnia 2 i 3 maja 20 rozmaitych karyolek, faetonów, plauwag i broomów. (2941)

**Machowicz.**

**M. Pawlewskiego woda na oczy.**

Nieszczęśliwym przypadkiem kamykiem w oko rzucony, o mało że nie postradał wzroku, i tylko spieszemu użyciu wody na oczy pana **M. Pawlewskiego** mam do zawdzięczenia, że gwałtowne zapalenie w krótkim czasie 4-5 dni nie tylko zupełnie zostało usuniętem, ale nadto wszelkie boleści ustaly.

Niech Bóg panu Pawlewskiemu da długie życie, aby jeszcze wielu cierpiącym mógł swym wynalazkiem przyść w pomoc.  
Poznań. **Chr. Krieger, nauczyciel.**

Wody tej z przepisem użycia, dostać można flakonik po 10 sgr. w głównym składzie w Poznaniu u

**M. Pawlewskiego, ulica Wrocławska 37,** i u pp. **J. Aftolitowicza, Chwaliszewo, L. Brodzkiego, Półwiejska ul. 2,** i dla dogodności podróżujących na dworcze kolei u p. **Langiego, w Wrocławiu u p. S. G. Schwartza, Ohlaner Strasse No. 21;** w Głogowie u pana H. Dehmel, Paradeplatz; w Gnieźnie u p. J. B. Langiego, księgarza; w Inowrocławiu u pani K. Jasińskiej; w Krotoszynie u p. Kusche; w Kobylinie u p. J. Błażejczyka; w Lesznie u p. Putiatyckiego; w Ostrowie u p. Piotrowicza; w Pleszewie u p. Zboralskiego; w Rawcu u p. K. F. Frank, księgarza; w Śremie u p. J. Madalińskiego; w Toruniu u p. M. H. Olszewskiego; w Wrześni u p. Poturalskiego; w Wągrowcu u p. Zapalowskiego.

W miastach, gdzie jeszcze nie ma składów tej wody, mogą się — chcący przyjąć takową w komis — zgłosić do wynalazcy tejże.

**Zakład zdrojowy w Szczawnicy**

zwraca niniejszém uwagą P. T. Publiczności na staranne napełnienie i okorowanie flaszek, w którym celu zaopatrzył się odpowiednią ilością najlepszych materiałów, a rozpocząwszy już przesyłkę swych wód mineralnych tudzież pastylek wyrabianych z soli zdroju Magdaleny, uwiadamia interesowanych, aby się z zamówieniami na tutejsze wody lub pastylki pospieszyc raczyli, gdyż tylko kolejnym porządkiem przesyłki następować mogą. (2925)

**Pruskie**

**akcyjne Towarz. zabezpieczenia od gradobicia.**

Potwierdzone przez JKMość króla pruskiego pod dniem 4 lipca 1864  
14 maja 1866.

**Kapitał zakładowy: milion talarów.**

Puszczono w obieg: tal. 750,000.

Fundusz rezerwowy musi wedle statutów być zebrany do sumy 500,000 tal.

Powyzsze Towarzystwo zabezpiecza plody ziemi przeciw szkodom z gradobicia. Premie są stałe i tanie, dodatki więc nie ściągają się nigdy. Szkody jak w dawniejszych latach regulują się gładko za przybraniem deputowanych krajowych i wypłacają się najdalej w przeciągu miesiąca po ustanowieniu w pełnej sumie i w gotówce.

Zabezpieczone ceny zbożowe przyjmują się zawsze przy obliczeniu szkody, gdyby nawet takowe były wyższe niż każdorazowe targowe ceny.

Zabezpieczenia na kilka lat cieszą się odpowiednim rabatem premiovym, który nachmianst potracą się z premii rocznej.

Podpisany uniozony Zarząd jeneralnej agentury gotowym jest zawsze do dania każdego bliższego objaśnienia jako też do pośredniczenia i wykonania wniosków o zabezpieczenie i poleca szanownej agronomicznej publiczności wymienionych w następnym panów reprezentantów Towarzystwa w obwodzie rejencyjnym poznańskim.

**Rezultaty interesu.**

1865: suma asekuracyjna	8,356,400 talarów,	dochód	82,600 talarów,	dowolny rabat
1866:	17,668,600	"	185,985	excl. 9,500 talarów.
1867:	30,071,700	"	302,072	" 15,500
1868:	44,928,500	"	459,726	" 21,880
1869:	52,740,000	"	523,280	" 25,330

Stopy premiove muszą każdego roku być najniższemi z pomiędzy skoalizowanej konkurencji asekuracyjnej;

prócz tego zezwala się na umówiony każdorocznie rabat.

Berlin, w kwietniu 1870.

**Zarząd agentury jeneralnej.**

**Szymanowski.**

**Obwód rejencyjny poznański.**

**Antonin** p. Gustaw Dittrich.  
**Bojanowo** p. Ludwik Landsberger.  
**Babimost** p. J. Cohn.  
**Borek** p. J. Śmiechowski kupiec.  
**Buk** p. J. Bellach.  
**Bobrojewo** p. Karól Kubicki.  
**Dolsk** p. Burzyński kamelarz.  
**Dobrzyca** p. Ifegel ekspedjent poczty.  
**Grabow** p. A. Gruszczynski.  
**Gostyn** p. Langner kupiec.  
**Gościewo** p. E. Wilde.  
**Jarocin** p. Beym aptekarz.  
**Jutrosin** p. M. A. Sandberger.  
**Jaraczewo** p. Salomon Zucker.  
**Kargowa** p. Teodor Beckmann.  
**Kępno** p. Friedlaender kupiec.  
**Kobylin** p. N. Gregorowicz nauczyciel.  
**Kościan** p. G. Schmidt.  
do pp. Loewenstein et Weinholdt.  
**Koźmin** p. H. Wigandt.  
**Krotoszyn** p. Schmidt ekspedjent poczty.  
**Krotoszyn** p. Th. St. Blanquart.  
**Kurnik** p. C. Beyer jun.  
**Leszno** p. Rud. Dolcins, właściciel dóbr.  
**Łowencin** p. E. Schwabe, właśc. dóbr.  
**Międzyrzecz** p. Knothe sekretarz.  
**Międzychód** p. A. Heintze kup.  
**Młostaw** p. A. Mendlesohn kup.  
**Śmur. Goślina** p. Brüning, właśc. hotelu.  
**Nowy folwark** p. Oppenheimer, właśc. dobr.  
**Nowy Tomiśl** p. W. Feickert.  
**Oborniki** p. A. Stiller.

**Ostrowo** p. Szymon Spiro kup.  
**Ostrzeszów** p. Salomon Unger.  
**Paulshof** p. Meider, właśc. dobr.  
**Piechanin** p. Emil Dankwarth.  
**Pniewy** p. Cynke.  
**Pleszew** p. E. Heppner.  
**Poznań** p. Mullert, sekretarz rejen.  
**Pogorzela** p. Alb. Schmidt burmistrz.  
**Przement** p. Laemmchen, ekspedjent poczty  
**Rakoniewice** p. Daw. Göttinger kup.  
**Rawicz** p. Otton Kusche.  
**Raszków** p. Szczawiński nauczyciel.  
**Szamotuły** p. Karpewski cukiernik.  
**Śrem** pp. H. Cassriel i Sp.  
**Środa** p. Radziszewski.  
**Skwierzyna** p. dr. Braun.  
**Sieraków** p. Hoffmann kapitalista.  
**Swarzędz** p. Maur. Wiener kup.  
**Smigiel** p. Siegfried Priebatsch.  
dto p. A. Lisewski.  
**Stenszewo** p. Cichowicz eks. poczty.  
**Tlukawy** p. Hauffe właśc. dobr.  
**Wolsztyn** p. Neizelt kup.  
**Września** p. F. Rakowski kup.  
**Wronki** p. Lippmann kup.  
**Wschowa** p. Hauckold weteryna z powiatowy.  
**Xiąz** p. G. Scholz.  
**Zaniczyński** p. L. Jarnatowski.  
**Zbąszyn** p. Wolter kup.  
**Zerków** p. Herrm. Goldbaum.  
**Zduny** p. Adami agent dobr.

**Nauczycielka, Polka, egzam., posiadająca język franc., niemiec. i muzykę, poszukuje miejsca zaraz, lub od św. Jana. Adres: O. przytułek dla sekretynych polegów. Adres: B. A. 16 poste rest. Poznań. (2932) Dr. A. 49 poste rest. Berlin. [2193].**

**Kurcze epileptyczne (wielką chorobę)**

leczy listownie specjalny lekarz dla epilepsji doktor O. Killisch w Berlinie, teraz: Louisenstrasse 45. — Przeszło stu już uleczonech. (264)

**Żołowe i morskie kąpiele w Kołobrzegu.**

Otwarcie żolowych kąpieł dnia 20 maja, kąpieł morskich, gdy powietrze na to pozwoli, w początku czerwca najpóźniej w połowie czerwca. Wpływ kąpieł żolowych znacznie pomnożony bywa przez użycie wzmacniającego powietrza morskiego i kuracy następną za pomocą kąpieł morskich; zakłady kąpielne odpowiednie są wszystkim wygomom nowszych czasów. W eleganckim teatrze będzie towarzystwo z najlepszymi siatami dawato przedstawienia, jako goście wystąpią przedewszystkiem panna Vestvali i p. Hendrichs. Bezpośrednio na wybrzeżu położony, rozlegliem cieniem zakładami otoczone zamek nadbrzeżny powiększony został przez salę jadalną, pokój do grania, czytania i bilardowy. Codzienna muzyka wojskowa. Reunioiny i bale, korso na morzu. Koncerta znakomitych artystów. Wyborne restauracye. Bezpośrednia komunikacya kolejowa z Berlinem i Krzyżm, a od 1 lipca rb. także z Gdańskiem. Dworzec w miejsce kąpieł u ujścia. Oddalenie ujścia od miasta 15 minut. [2911].

**Liebiga wyskok mięsny z Fray-Bentos (Ameryka połudn.)**

**Spółka wyskoku mięsnego Liebiga, Londyn.**

**Wielka oszczędność dla gospodarstw domowych.** Natychmiastowe przyrządzenie u niego rosolu po 1/3 ceny rosolu z świeżego mięsa. — Przyrządzenie i naprawa zup, sosów, jarzyn itd. Wzmocnienie dla słabych i chorych. Dwa złote medale, Paryż 1867; medal złoty, Havre 1868. **Wielki dyplom honorowy — najwyższa nagroda — Amsterdam 1869.**

**Ceny detaliczne na całe Niemcy:**

Ang. garnek funt. 1/2 ang. garnika funt. 1/4 ang. garnika funt. 1/8 ang. garnika funt. po tal. 3,5 sgr. po tal. 1 20 sgr. po 27 1/2 sgr. po 15 sgr.

Jeżeli każdy garnek opatrzone jest w obok stojące podpisy.

Skład hurtowy u korespondenta towarzystwa pana **Alfonsa Pellesohna w Poznaniu.** W Poznaniu sprzedają go z drugiej ręki: 1) **W. F. Meyer i Sp.,** 2) aptekarz **Elsner,** 3) aptekarz **Dr. Bankiewicz,** 4) **Bracia Andersch,** 5) **J. N. Leitgeber.**

**Kąpiele Reinerz**

**Hrabstwo Kłodzkie, Szląsk pruski**

otwiera dnia 8 maja swój 101 sezon. Środki kuracyi: Trzy alkalizno-muriatyczne źródła żelazisto-kwaśne (z 25 calami sześciem kwasu węglowego) jako źródła do picia: zimne, sławne wielce latnie i źródło Ulryki. Silne żelazisto mineralne kąpiele Schwarsza z kwasem węglowym. Jed i kwas węglowy zawierające kąpiele szlamowe. Tusze każdego rodzaju. Błęko krowie, kozie, oslicowe i owce. Serwatka owcza i kozia sławna od lat wielu i wyborniej jakości. Zużyto w 1869 r.: 49,000 kwart. Polecono dla rekonwalescentów i słabych osób każdego wieku i płci a z powodu zachwycających swych górskich okolic, jako pobyt latowy dla mieszkańców miast wielkich. Zalecano przeciw katarom wszystkich błonek śluzowych, cierpieniem krtań, chronicznej tuberkulozie, emphysemie płuc, bronchekazyi, chorobom krwi: brakowi krwi, blednicy itd. jako też historycznym i chorobom niewieściom, które z nich powstają; przypadłościom po ciężkich i febrycznych chorobach i powiękach nerwowem i ogólnem osłabieniu, neuralgjom, skrofalicznemu reumatyzmowi, eksudatywnym pedogrze, konstytucyjnej syfilis. — Objasnienia udziela magistrat i dyrekcya kąpieł. Lekarze: dr. Berg, dr. Bittner i radca san. dr. Drescher. [2641].

**Zdrowow. Königsdorff-Jastrzęb w Górnym Szląsku.**

**Początek sezonu dnia 15 maja r. b.** Zamówienia pomieszczeń wystosowywać należy do **Inspekcji zdrojowej.** Prócz pana **Dr. Eugeniusza Juliusberga** fungować będzie jako lekarz kąpielny król. radca sanitarny pan **Dr. Jacobi.** [2209]

**Górny Salzbrunn (Ober-Salzbrunn w Szląsku.**

Otwarcie kuracyi mineralnej i serwatkowej, jako też kuracyi za pomocą świeżych soków ziołowych dnia 1 maja, kąpieł dnia 15 maja. Zamówienia mieszkań i inne zapytania przyjmują podpisana. (2913)

**Książęco-pszczyńska inspekcya zdrojowa.**

**Kąpiele morskie Helgoland.**

Dnia 16 czerwca rozpocznie się wraz z otwarciem zakładu kąpielnego żegluga parowa, która tak z Elby jak z Wsery utrzymuje regularną pomiędzy ładem stałym a Helgolandem komunikacya i kończy się dnia 14 października. Komunikacya ta utrzymuje dwa wielkie żelazne parowce morskie, które umyślono dla przewożenia pasażerów piero w roku 1865 zbudowane, z największym komf rtem urządzone są dla podróżujących do kąpieł i obejmują elegarckie salony osobne kajuty dla dam i prywatne jako też wyborne restauracye. Dyrekcye odośnie tej żeglugi ustanowily następujący plan jazdy: **Z Hamburga do Helgolanda** jeździ należący do hambursko amerykańskiego towarzystwa [akcyjnego] żeglugi pakietowej parowiec

**Cuxhaven** kapitan J. A. Lührs.

Od 16 czerwca do 16 lipca co poniedziałek i co czwartek. Od 17 lipca do 15 września co poniedziałek, czwartek i sobotę. Od 16 do 30 września znowu co poniedziałek i co czwartek. Dalej w czwartek dnia 6 i 13 października. Odjazd z Hamburga z rana o 10 godzinie. **Z Helgolanda do Hamburga** nazad każdego dnia następnego, lecz nigdy nie przed 7 godziną z rana. Okręt ten, którego żłoda parowiec na Elbie nie przewyższa pod względem szybkości, odprawi całą podróż w 6 do 7, ściwając podróż morską w około 2 godzinach. **Z Bremerhaven-Geestemünde do Helgolanda** jeździ należący do północno-niemieckiego Lloyd'a parowiec

**Nordsee** kapitan J. Putscher.

Od 25 czerwca do 9 lipca co wtorek i sobotę. Od 12 lipca do 13 września co wtorek, czwartek i sobotę. Od 17 września do 1 października znowu co wtorek i sobotę. Dalej w sobotę dnia 8 października. **Z Helgolanda do Bremerhaven-Geestemünde** nazad: każdego następnego dnia, **dnakowó** w niedziele pod Helgolandem się zatrzymując. **Odjazd do Helgolanda** po przybyciu pierwszego bremeskiego pociągu osobowego; powót urząda się zawsze w ten sposób, że przybywa się w czas p zed przechodzącymi pociągami kolejowemi. Przy sposobności doniesienia tego przytacza się jeszcze następujące uwagi: Wyspa Helgoland, będąca dla swego na otwartem morzu położenia wybornem miejscem kąpielowem, podaje pomiędzy innymi zaletami większą ilość miejsc do kąpania, z których każdego czasu do silniejszych przytływowych jak do słabych odpływowych kąpieł i po obu stronach wyspy z równem korzystam można bezpieczeństwem. Pr ez milowe dalej oddalenie od ładu statego zabezpieczają się sp cycznie przymioty powietrza morskiego, które jak wiadomo, najwłaściwiejszym udział w przetwarzających i leczących skutkach kuracyi morskiej, w całej swej czystości i właściwości przed każdym zmiennym w tywom, dla czego Helgoland nabywa coraz więcej sławy i jako klimatyczne miejsce kuracyi. Apteka krajowa ma staranie o świeżą serwatkę i wszelkie rodzaje wód mineralnych. Pobyt przyjemny i zajmujące rozmaite rozrywki podają się gościom kąpielowym przez elegarcko urządzone domy konwalescencyjne, przez bale, koncerty i przez nowy wielki teatr, przez wycieczki po morzu w okrętach żaglowych i parowych, przez polowanie i łowienie ryb jako też przez jedyne prawie w tym rodzaju oświetlenia skalistych jaskiń. Leczenia na mieszkańi, przyjmuje podpisana dyrekcy, podczas kiedy lekarz kąpielowy pan dr. v. Aschen na lekarskie pytania gotów jest odpowiedzieć. Helgoland, w kwietniu 1870.

**Dyrekcya kąpieł morskich.**

**HEMOROIDY,** nawet zastarzałe, można bardzo prodko leczyć przez użycie pomady p. ROYR, której własność rozwarzania i rozpedzania Cena bardzo przystępna.

**Papier elektro-magnetyczny** p. ROYR leczy reumatyzmy, bolesol kłózw, sparaliżowanie, jak również kałkrytacye piersi i naczyń oddechowych. Skład główny w Paryżu przy ulicy Marcina 225 — we Lwowie w aptece p. tra Mikolasch — w Warszawie w sklepie materyałów aptecznych p. Gallego — w kowie w aptece p. Bruno Miczyńskiego w Poznaniu w aptece dra **Mantwleza.** (721)

**Epileptyczne kurcze (Wielką chorobę)** leczy listownie po długoletnich powodzeniach lekarz specjalny dr. med. **Cronk** w Berlinie, teraz Leipzigerstrasse 109. [2937]

**Melanogène** Diequemare aine w Rouen. Do natychmiastowego farbowania włosów i zarostu we wszystkich odcieniach, bez niebezpieczeństwa dla skóry. — Srodek ten farbujący jest najlepszy w wszystkich do tychczasowych. [2930] Skład en gros u pp. Wolff i syn w Karlsruhe, w Poznaniu u DESPOSSE Succr de MONTIGNY.

W moim przez rząd koncesyonowanym zakładzie leczenia wód i kąpielami garbnikowymi Berlin, Bendlerstr. 8. Thiergart leczy się prodko i gruntownie reumatyzm, pedogry, hemoroidy, ochromienia. skrośsze, zast. rz. wrzody na nogach, chorotajno w każdym stadium. Zamiejsc listownie, preparaty leczące, przesyłają (26:9) **V. Vich,** hydroterapeut.

**Nastrzykiwanie Galéno!** leczy bez bólu w trzech dniach każdy upływ prostaty, powstający tak rozwinięty i zupełnie zadawiony. Cena butelki wraz z przepisem użycia 2 tal. Skład wyciągnij Berlin, Franciszek Schwarzerlose, Leipzigerstr. 56.

**MARIENBAD w Czechach.** Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekcji zdrojowisk**

**MARIENBAD** w Czechach. Rozsyłanie wody mineralnej i wyrobów zdrojowych jako to: znaney w całym świecie wody glauberskiej

**Kreuzbrunn i Ferdinandsh** zdrojowiska (Waldquelle) (przeciw katarom organów oddechowych), zdroj **Rudolfa** (przeciw chorobom organów moczowych), soli zdrojowej, urabianych z pastylek i mineralnego szlamu, którego żaden inny pod względem zawartości żelaza nie przewyższa. Sprózenie w butelkach ze szkła zaleca się inne z powodu lepszej konserwacyi w Pisma o zdrojowisku i przepisy użycia swadzac można bezpłatnie od (2180) **Inspekc**